

sce



otnisko przy ul. Zjazd w Łomży!

tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 28 (1705)

12 lipca 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

Ogień i serce



Sami swoi Sekrety uwodzenia

mj Jedwabne

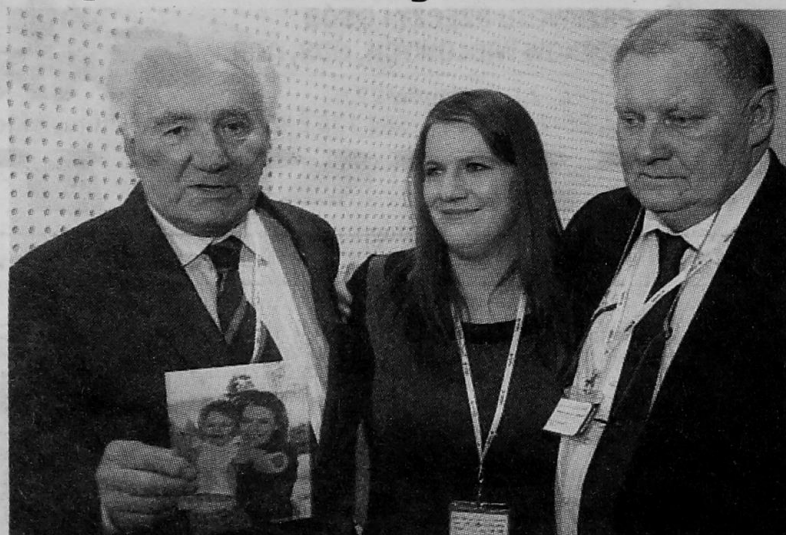
tel: 86 217 25 42
www.mj.com.pl

kostka brukowa
elementy
ogrodowe

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Apel lekarzy o in vitro



Magda, pierwsze w Polsce dziecko, urodzone w 1987 roku w Białymstoku dzięki metodzie in vitro z profesorami Marianem Szamatowiczem (z lewej) oraz Sławomirem Wołczyńskim, rok 2012

Profesorowie z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku Marian Szamatowicz, Sławomir Wołczyński oraz Waldemar Kuczyński, dzięki którym 27 lat temu urodziło się pierwsze dziecko, dziewczynka Magda dzięki metodzie in vitro, zaapelowali o przyjęcie ustawy o in vitro. W środę, 8 lipca, wystosowali list otwarty do prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, marszałka Senatu Bogdana Borusiewicza oraz senatorów: „To Wy w najbliższych dniach będziecie decydować o losie setek tysięcy Polaków, borykających się z problemem niepłodności. W Waszych rękach leży ich przyszłość: czy będą mogli skorzystać ze skutecznej i bezpiecznej terapii w kraju, czy po tę po-

moc będą musieli wyjeżdżać za granicę”. I dalej: „Przez te 27 lat funkcjonowania polskiej medycyny rozrodu na świat mogło przyjść około 100 tys. dzieci. Teraz to wszystko może zostać zaprzepaszczone. Nasilona kampania przeciwko wprowadzeniu ustawy w życie, wywieranie presji światopoglądowej na niezależne instytucje państwowe, wywołuje głęboki niepokój środowisk medycznego i zwykłych ludzi”.

Białystok jest ważnym ośrodkiem leczenia niepłodności w Polsce. Prof. Marian Szamatowicz mówił w środę, 8 lipca, na konferencji prasowej, że dziś Magda sama jest szczęśliwą matką. Mówił też, że matka Magdy nie miała żadnych innych szans, niż in vitro, by urodzić dziecko.

Kara dla naszego Kościoła

Latem przyszłego roku Polskę ma odwiedzić papież. Okazją ku temu są Światowe Dni Młodzieży organizowane w Krakowie. Franciszka zaprosili też biskupi innych miast: Gniezna, Poznania, Częstochowy, Warszawy i Wrocławia. Papież postanowił, że przyjedzie tylko do Krakowa, ewentualnie może odwiedzić Jasną Górę, poinformowała „Rzeczpospolita”. Powód? Papież nie chce, by jego wizyta w innych miastach przyćmiła spotkanie z młodzieżą. Na pierwszy rzut oka to wytłumaczenie ma sens. Gdy dwa lata temu Franciszek wybrał się na Światowe Dni Młodzieży do Rio de Ja-

neiro, również nie podróżował po kraju. Wyjątkiem było sanktuarium w Aparecidzie. Jednak w Brazylii papież spędził wtedy siedem dni. U nas będzie zaledwie trzy. Tajemnicą poliszynela jest, że znaczna część polskiego kleru nie akceptuje stylu sprawowania urzędu przez Franciszka. Niektórzy krytykują go otwarcie.

„Te sygnały o sceptycznym nastawieniu liderów polskiego Kościoła do papieża z pewnością docierają do adresata. Konsekwencją może być wspomniane ograniczenie przyszłorocznej wizyty do Krakowa”, komentuje publicysta katolicki Konrad Sawicki w „Więzi”.

Serdeczne podziękowania
ordynatorowi dr. n. med.
Bolesławowi Astapczykowi,
lekarzom i całemu personelowi
Oddziału Chirurgii Szpitala Wojewódzkiego
w Łomży



składa wdzięczna pacjentka
Hanna Kuszyńska



Wszystkim, którzy w tak bolesnych
dla nas chwilach okazali wiele serca,
życzliwości oraz uczestniczyli
w ceremonii pogrzebowej i odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku

Ś.P. Antoniego Strzeszewskiego

serdeczne podziękowania

składają

żona i córki

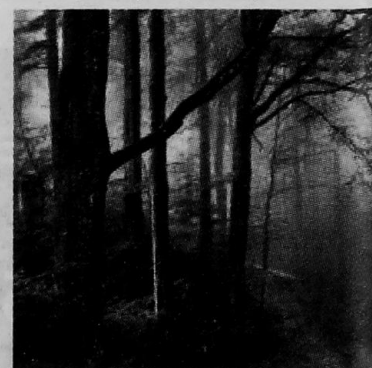
Zgubił się w lesie pod Nowogrodem

Wracająca z Mazur grupa przyjaciół zatrzymała się na postój przy lesie w pobliżu Balik.

Jeden z nich, mieszkaniec Lublina (26 lat) poszedł w las. Było około 14.00. Zaniepokojeni długą nieobecnością koledzy ok. 15.30 zgłosili jego zaginięcie policji. W poszukiwaniu włączyli się strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej z Nowogrodu, później również z OSP z Mławicy, Miastkowa i Zbójnej.

„Ze względu na fakt, że w pobliżu płynie rzeka Narew, dyżurny łomżyńskiej komendy zdecydował o przemieszczeniu w rejon poszukiwań także policyjnej łodzi motorowej. Do działań skierowany został również funkcjonariusz z psem tropiącym. Policjanci i strażacy dokładnie przeszczeszywali kompleks leśny, patrolowali

przebiegające przez las drogi dojazdowe oraz główne ciągi komunikacyjne. Około godziny 20.30 policyjny patrol odnalazł zaginionego w pobliżu Morgownik. Zdezorientowany i zagubiony szedł poboczem od strony Dębnik. Jak powiedział, stracił orientację, zgubił się i maszerował przed siebie, szukając drogi powrotnej”, opowiada Ewelina Szlesińska z Komendy Miejskiej Policji w Łomży.



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędziewski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki:

Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

Druk:

Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Jeszcze niedawno Grek za punktualne przychodzenie do pracy dostawał 600 euro miesięcznie dodatku do pensji, a za...mycie rąk 420 euro. Dlaczego? Bo greccy politycy, którzy chcieli za wszelką cenę wygrać wybory i ci, którzy nie chcieli ich przegrać, przez dziesięciolecia bez skrupułów zadłużali kraj, by tylko przypodobać się wyborcom. Większość pieniędzy szła na cele socjalne i wynagrodzenia w sektorze publicznym. Co do rzeczywistego stanu finansów państw oszukiwali i Greków i Unię Europejską. Tak długo, aż zrujnowali kraj i dłużej się nie dało!

Niedawno w jakiejś „ulicznej” relacji telewizyjnej z Grecji młody człowiek mówił, że wszystkie rządy od wielu, wielu lat ich okradają. Młody człowiek bardzo się mylił. Wszystkie rządy Grecji od około 30 lat okradają mieszkańców Europy i świata. Dla jego dziadka i ojca. W tym celu zaciągały kolejne horrendalne kredyty, znakomicie wiedząc, że nie są w stanie ich spłacić. Młody człowiek już się na to nie załapał, gdyż świat się o tym wreszcie dowiedział. Ale jego dziadek i ojciec żyli cudownie kosztem innych narodów.

Jeszcze osiem, dziesięć lat temu ci Grecy, którzy utrzymywali się z turystyki, pracowali 4 – 5 miesięcy w roku. W pozostałych żyli z zasiłku. Co więcej, wielu z nich mogło przejść na emeryturę po ukończeniu 53. roku życia. Greccy pracownicy otrzymywali od państwa dopłaty, o jakich nawet nie mógł pomarzyć pracownik najbogatszych państw świata. Za brak spóźnienia – 600 euro miesięcznie. Za mycie rąk – 420 euro na miesiąc. Za korzystanie z darmowej stołówki, aby zwiększyć w niej ruch – 120 euro miesięcznie. Podobnych absurdów było wiele więcej. 450 euro za przejmowanie i zdawanie samochodów służbowych. 310 euro za punktualne przyjazdy. A nawet 69 euro za... rozgrzanie silnika. Do tego 50 procent pensji za ciągłość pracy (minimum 10 miesięcy u jednego pracodawcy). 15 procent za pracę przy komputerze przez cały dzień. 10 procent za (nieudokumentowaną) znajomość języka angielskiego. 5 procent pensji za każdy rok nauki po szkole średniej. Do tego „trzynastka” na Boże Narodzenie i „czternastka” na Wielkanoc. Wszystko nie za wypracowane pieniądze, ale za pożyczone. Gdy wreszcie poprzedni grecki rząd zaczął cięcia tych przywilejów, bo świat zaczął domagać się spłaty starych kredytów, a nowe uzależnił od tego, by Grecy zaczęli żyć za to, co wypracowali, wygrała partia, która obiecała im, że spłacać dług ani za bardzo oszczędzać nie będzie.

W Polsce też są partie, które dla zdobycia za wszelką cenę władzy mówią, jak dużo za ich rządów dostaniemy. Dlatego trzeba się jesienią dobrze zastanowić, na kogo oddać głos, bo choć szybki kataklizm gospodarczy by nam wówczas nie groził, weszlibyśmy na „grecką” ścieżkę, prowadzącą tylko w dół. Bowiem i rządzący, chcący utrzymać władzę, i opozycja chcąca władzę zdobyć, mogliby już tylko obiecywać i dawać coraz więcej. Jak w Grecji, do czasu...

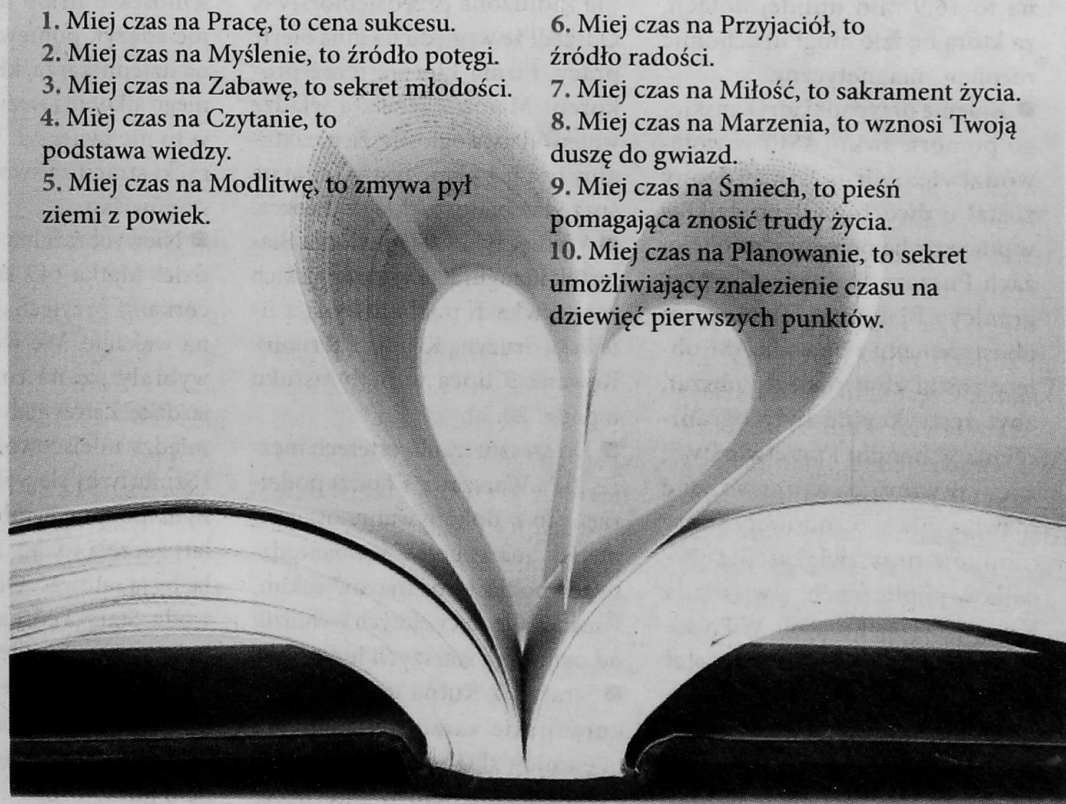
WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Dekalog radości życia

1. Miej czas na Pracę, to cena sukcesu.
2. Miej czas na Myślenie, to źródło potęgi.
3. Miej czas na Zabawę, to sekret młodości.
4. Miej czas na Czytanie, to podstawa wiedzy.
5. Miej czas na Modlitwę, to zmywa pył ziemi z powiek.
6. Miej czas na Przyjaciół, to źródło radości.
7. Miej czas na Miłość, to sakrament życia.
8. Miej czas na Marzenia, to wznosi Twoją duszę do gwiazd.
9. Miej czas na Śmiech, to pieśń pomagająca znosić trudy życia.
10. Miej czas na Planowanie, to sekret umożliwiający znalezienie czasu na dziewięć pierwszych punktów.



MYŚL TYGODNIA:

Nie jest bogaty ten, kto dużo ma, lecz ten, kto dużo daje.

Erich Fromm

■ Wschodni Sąd Arbitrażowy rozpoczął działalność w Białymstoku. Został powołany do rozstrzygania sporów między przedsiębiorcami bez angażowania sądów powszechnych, ale z orzeczeniami o takim samym znaczeniu, jak ich werdykty. Podobne ośrodki polubownego rozwiązywania sporów biznesowych mają powstać w sześciu ośrodkach kraju.

■ Do 359 wzrosła liczba ofiar, których szczątki odnaleźli archeolodzy badający otoczenie Aresztu Śledczego w Białymstoku. Jego obiekty były w latach 1939 – 1956 wykorzystywane przez hitlerowski i komunistyczny aparat represji. Prace organizowane przez IPN prowadzone są już od kilku lat. Jednym z unikalnych odkryć stała się trumna z nazwiskiem Francuzki Augustine Decoux, zmarłej zimą 1942 roku. Była prawdopodobnie guwernantką w jednej z białostockich rodzin.

■ 4,5 mln zł więcej otrzyma Szpital Powiatowy w Zambrowie, a 3 mln w Sejnach, zdecydował Zarząd Województwa. Szpital w Zambrowie buduje kosztem 20,3 mln zł nowy blok operacyjny oraz oddział anestezjologii i intensywnej terapii. Kupiony zostanie specjalistyczny sprzęt medyczny. Zambrów otrzymał na to 16,9 mln unijnej dotacji, za którą będzie mógł uruchomić rezonans magnetyczny.

■ Kolejne przypadki afrykańskiego pomoru świń (ASF) w województwie: wirus stwierdzony został u dwóch padłych dzików w powiecie hajnowskim, na obrzeżach Puszczy Białowieskiej przy granicy z Białorusią. Tymczasem obostrzeniami z powodu ASF objęty został zbyt rozległy obszar, zbyt restrykcyjne były ograniczenia w handlu i przetwórstwie wieprzowiny, a wprowadzone rozwiązania spowodowały straty rolników oraz zwiększenie wydatków publicznych, stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli. W Polsce wirus ASF u świń wykryty został po raz pierwszy w połowie lutego 2014 r. w naszym województwie

■ lymstoku; informatyka, logistyka i budownictwo na Politechnice Białostockiej. To najbardziej oblegane kierunki na największych uczelniach publicznych w regionie. Ogółem o przyjęcie na UwB ubiega się 6 115 kandydatów na 2 430 miejsc, a na PB 5 200 osób na 2 400 miejsc.

■ Dzieci z polskich domów dziecka na Litwie przyjechały na wakacje do Polski na zaproszenie stowarzyszenia Otwarty Dom. Wypoczywają na ogół u zaprzyjaźnionych rodzin głównie z Białegostoku, ale także z Łomży i Warszawy.

■ Ze stanowiska zrezygnował prezes PKS Białystok Marek Nazarko. Były burmistrz Michałowa kierował transportową firmą od marca, przygotował plany zmian, które miały uratować katastrofalnie zadłużone przedsiębiorstwo. Odszedł ze względu na inną ofertę pracy. Firmą kieruje teraz prokurent Marek Zaczek, a władze województwa ogłosiły, że nieaktualny jest już plan wystawienia na sprzedaż białostockiego dworca.

■ Wymęczyła 1:0 Jagiellonia Białystok inaugurację w europejskich rozgrywkach pucharowych z litewską drużyną Kruoja Pakruojis. Rewanż 9 lipca w Białymstoku o godz. 20.30.

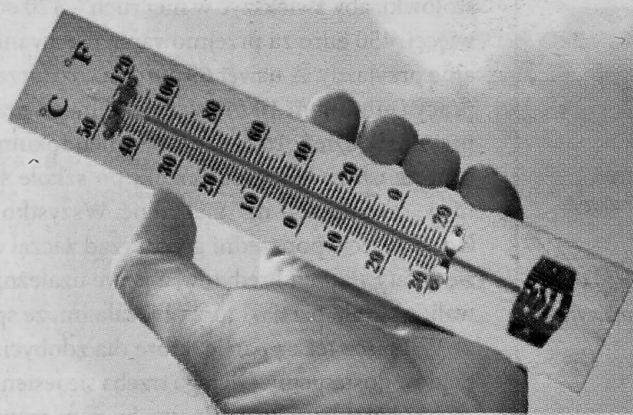
■ Do aresztu trafiło czterech mężczyzn z Warszawy i Łodzi podejrzanych o dokonywanie oszustw metodą „na wnuczka” w województwach podlaskim i mazowieckim. Ponad 500 tysięcy złotych wyłudziła od ośmiorga starszych ludzi.

■ Strażak z Kutna usłyszał prokuratorskie zarzuty ujawnienia tajemnicy służbowej w związku z upublicznieniem w internecie

drastycznych zdjęć z katastrofy pod Jeżewem, w której we wrześniu 2005 roku zginęło 10 białostockich maturzystów i trzech kierowców. Jak ustalili śledczy, fotografie prezentujące spalone zwłoki ofiar były materiałem szkoleniowym w szkole strażackiej. Funkcjonariusz z Kutna umieścił na jednym z portali internetowych, potem trafiły na inne strony, w tym nawet z nazwą sadistic.

■ Zwłoki noworodka wykopali policjanci na wsi w powiecie sokólskim. Według wstępnych ustaleń, dziecko urodziło się kilka dni wcześniej. Zarzut dzieciobójstwa usłyszała młoda (27 lat) matka. Policję powiadomił ojciec dziecka.

■ Pijany przyszedł do pracy wicemarszałek województwa podlaskiego Wa-



lenty Korycki, stwierdził we wtorek, 7 lipca, Sąd Rejonowy w Białymstoku i wymierzył 4 tys. zł grzywny. Walenty Korycki nie przyznawał się do winy. Zapewniał, że przyjechał do urzędu tylko po teczkę i chciał wypisać wniosek o urlop na żądanie, ale nie zdążył, ponieważ natknął się na dziennikarza, który wyczuł od niego alkohol i wezwał policję. Sąd w to nie uwierzył. Wcześniej Korycki stracił za swoje zachowanie stanowisko.

■ Niewyobrazalna tragedia w wodzie! Matka (43 lata) z dwiema córkami przyjechała pod Brańsk na wakacje. We wtorek, 7 lipca, wybrały się na rowerową przejażdżkę. Zatrzymały się przy stawie między miejscowościami Olendy i Szmurły, by się wykąpać. W pewnym momencie młodsza córka (8 lat) zaczęła tonąć. Matka skoczyła, by ją ratować. Obie pochłonęła woda. Starsza córka (12 lat), która była na brzegu, wezwała pomoc. Niestety, mimo reanimacji, nie udało się uratować obu. W tym roku w Podlaskiem od maja utonęło już 15 osób.

Znaki czasu

■ Spada sprzedaż wódki. 2,7 mld zł akcyzy wpłacili producenci mocnych alkoholi za 5 miesięcy, podało Ministerstwo Finansów. Szansa, że do budżetu trafi w 2015 roku z alkoholu 7,25 mld jest niewielka.

■ Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski odznaczył odchodzącego ambasadora USA w Polsce Stephena D. Mullę prezydent Bronisław Komorowski „za zasługi dla przyjaźni polsko-amerykańskiej”.

■ 93,4 mld euro (104,0 mld dol.) wyniosły rezerwy Polski na koniec czerwca, poinformował Narodowy Bank Polski w wtorek, 7 lipca.

■ „Polska wśród najszybciej bogacących się społeczeństw”, ogłosiły polskie media, gdy najnowszy Global Wealth Report Credit Suisse stwierdził, że w naszym kraju liczba milionerów wzrosła aż o 79 proc. w 5 lat. Jednocześnie w raporcie Polska znalazła się wśród krajów o „wysokim rozwarstwieniu” majątkowym.

■ Uratowała chłopca (lat 12) i dziewczynkę (lat 13), którzy wypadli z jachtu na Zatoce Puckiej, załoga śmigłowca Anakonda z Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej. Dzieci, na szczęście ubrane w kamizelki, spędziły w wodzie około 3 godzin.

■ Z wnioskiem o likwidację gminy Ostrowiec wystąpił wojewoda zachodniopomorski. Gmina ma 33 mln zł długu, trzy razy więcej, niż jej roczny budżet. To pierwszy przypadek w Polsce, że gmina zostanie zlikwidowana z powodu kłopotów finansowych.

■ Brak ciepłej wody, brudna pościel i braki w dokumentacji to zdaniem NIK główne zaniedbania ze strony organizatorów kolonii i obozów młodzieżowych. Znacząco wzrosła ilość tzw. dzikich wypoczynków, których nie zgłoszono do kuratorium.

■ Ośrodek Kultury Muzułmańskiej został otwarty w Warszawie po 5 latach budowy, licznych protestach i opóźnieniach. W Warszawie mieszka około 7 tysięcy muzułmanów. W Polsce (według różnych szacunków) od 15 do 35 tysięcy. Najliczniejsze grupy narodowe wśród muzułmanów to Egipcjanie, Palestyńczycy i Turcy.

■ Toaleta na Dworcu Zachodnim w Poznaniu będzie płatna, aby bezdomni nie urządzali w niej libacji i w niej nie spali.

Był wśród polskich żołnierzy zdobywających Berlin u boku Armii Czerwonej. 2 maja 1945 roku jego oddział wywiesił na Kolumnie Zwycięstwa w Berlinie polską flagę

Zmarł kpt. Antoni Jabłoński



Kpt. Antoni Jabłoński

„Dotarliśmy do Kolumny w nocy, do świtu siedzieliśmy pod schodami wewnątrz, kryjąc się przed ostrzałem”, mówił kpt. Antoni Jabłoński w wywiadzie udzielonym RMF w 2012 r. Wyjaśniał również, że o wywieszeniu flagi zdecydował dowódca dopiero, gdy Niemcy się poddali. Pięciu polskich żołnierzy połączyło biały i czerwony materiał, wykorzystując do tego niemiecki kabel telefoniczny.

We wrześniu 1939 r. Antoni Jabłoński został wywieziony przez Sowieców do Woroneża

i wcielony do wojska. W 1942 roku został ranny. Rok później dołączył do 1. Dywizji im. Tadeusza Kościuszki, dowodzonej przez płk. Zygmunta Berlinga. Dywizja zdobywała m.in. Warszawę i Wał Pomorski. Marsz na Zachód zakończyła dopiero w Berlinie. Po wojnie Antoni Jabłoński nie chciał służyć w wojsku. Pracował jako sprzedawca i listonosz. Cieszył się wielkim szacunkiem nie tylko wśród sąsiadów.

Zmarł w poniedziałek, 6 lipca w Suraziu. W sierpniu skończyłby 97 lat.

Lekarz wyleciał z pracy!

Są już pierwsze konsekwencje służbowe w dramatycznej sprawie dziecka, które przyszło na świat na początku czerwca w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Poród zaczął się przedwcześnie, a kobieta nie doczekała się, mimo próśb, przez kilka godzin pomocy lekarzy. Dziecko jest w stanie krytycznym. Na podsta-

wie wyników kontroli dyrekcji Szpitala i Uniwersytetu Medycznego, pracę stracił lekarz, który tego dnia nadzorował bezpośrednio zajmującego się pacjentką. Młody adept medycyny otrzymał nagane, a położne i kierownik kliniki, upomnienia. Swoje postępowanie w tej sprawie prowadzi jeszcze prokuratura i Narodowy Fundusz Zdrowia.

Nowy wicewojewoda podlaski

Wiesław Żyliński z Polskiego Stronnictwa Ludowego jest nowym wicewojewodą podlaskim. Nominację odebrał w środę, 8 lipca. Zastąpił na tym stanowisku Wojciecha Dzierżgowskiego,

który jest oskarżony o składanie nieprawdziwych informacji w oświadczeniach majątkowych. Z tego powodu został odwołany także z funkcji przewodniczącego podlaskich struktur PSL.



Stanisław Kulesza na zgliszczach

Ogień i serce

„Zostałem w jednej koszuli i spodniach. I brat tak samo. Spaliło się wszystko”, mówi Stanisław Kulesza ze Srebrnego Borku (gm. Zambrów). Chodzi po zgliszczach. Wdycha wydobywający się z nich jeszcze zapach spalenizny.

Ogień wybuchł kilka minut po 20.00 w piątek, 5 czerwca. Zauważył sąsiad. Strażacy ze Srebrnego Borku, dowodzeni przez Jarosława Korneta, ruszyli natychmiast.

„Jesteśmy w systemie telefonicznego powiadamiania. Wszyscy jednocześnie dostają sygnał i po dwóch minutach pędzimy”, mówi Kornet.

Ale drewniany dom szybko płonął. Stanisław Kulesza był akurat u znajomych w Mroczkach. Przyjechał, gdy dom zniknął w płomieniach. Stał z boku i bezradnie patrzył w ogień, na ginące sprzęty, odzież, pamiątki po rodzicach... Mieszkał tu z bratem Andrzejem. Są kawalerami. Razem prowadzili niewielkie gospodarstwo. A teraz?

Do pożaru przyjechał wójt gminy Szumowo Jarosław Cukierman, natychmiast poszukał mieszkanie zastępcze. Zostali bez domu, ale nie sami. Sąsiedzi pokazali wielkie serce! Strażacy, choć do rana tłumili ogień, następnego dnia pomagali porządkować przygniebiające pogorzelisko. Sołtys Kazimierz Przychodzeń z Eugeniuszem Nagórką przeszli przez wieś „z puszką”.

„Nikt nie odmówił pomocy. Zebraliśmy

5 200 zł”, mówi Nagórko.

Wiadomość o pożarze szybko się rozeszła w okolicy. Sołtys wsi Nowy Borek Beata Przychodzeń też zorganizowała zbiórkę. Tydzień po pożarze, w niedzielę, 14 czerwca, zbiórkę pod kościołem w Szumowie prowadzili strażacy. Po pierwszej rannej mszy w strażackich mundurach pod kościołem z puszką stali Sławomir Urbanik, Eugeniusz Nagórka, Paweł Karbowniczek, Daniel Urbanik i sołtys Kazimierz Przychodzeń. Po drugiej mszy Jarosław Kornet, Mariusz Małkowski, Wojciech Łuba i Daniel Broniszewski. Po trzecim nabożeństwie Mariusz Waleczak, Jarosław Kornet i Mariusz Małkowski. Zebrane pieniądze zostały komisyjnie przeliczone. W puszkach było 5 170 zł!

„W sumie zebraliśmy ponad 11 tys. W Banku Spółdzielczym uruchomiliśmy specjalne konto „Dla pogorzalców”. Postanowiliśmy pomóc braciom wybudować nowy dom”, mówi naczelnik OSP Jarosław Kornet. (m)

(Pragnącym pomóc, podajemy konto: BS Szumowo 24 8770 0004 0000 0752 2000 0010 z dopiskiem „Pomoc pogorzalców”).



Stworzył szkołę, której uczniowie osiągnęli świetne wyniki bez atmosfery „wyścigu szczurów”!

Dyrektor II LO odszedł na emeryturę

Był dyrektorem od założenia II Liceum Ogólnokształcącego, czyli 23 lata. W piątek, 3 lipca, w auli im. Hanki Bielickiej LO odbyło się oficjalne pożegnanie Józefa Przybylskiego, który odszedł na emeryturę.

„Cyprian Kamil Norwid powiedział, że wszystko co wielkie jest wielkie przez serce. Myślę, że słowa wieszczki doskonale definiują charakter pana dotychczasowej pracy i pokazują, co leży u podstaw Pana dokonania”, mówił prezydent Mariusz Chrzanowski.

W czasie swego dyktorowania doprowadził do odnowienia pięknej auli oraz budowy nowoczesnej hali sportowej. Ale przede wszystkim stworzył szkołę, której uczniowie osiągnęli świetne wyniki bez atmosfery „wyścigu szczurów”. Bo dla Przybylskiego liczyła się nie tylko średnia – nigdy na żadnym uczniu nie postawił kreski. Nic dziwnego, że II LO od lat jest najbardziej obleganą szkołą średnią nie tylko w Łomży. Gdy inne przeżywają problemy z naborem, w tym roku do II LO wpłynęło aż 284 podań na 168 miejsc. Pytany, co sprawia, że od lat zasypywane jest podaniami o przyjęcie, skromnie mówił: „Tradycja, dobra kadra i działania na rzecz młodzieży”.



Józef Przybylski, Barbara Chojnowska

Nową dyrektorką II LO została Jolanta Kossakowska, a wicedyrektorem Konrad Haponik, wieloletni nauczyciele Liceum. To dobry wybór, dający nadzieję, że atmosfera przyjaznej młodzieży szkoły nie zniknie z odejściem

Józefa Przybylskiego.

Tego dnia pożegnana została również odchodząca na emeryturę lubiana przez uczniów polonista Barbara Chojnowska, która przez lata prowadziła także koło teatralne.

Światli ludzie o lotnisku dla Łomży myśleli już 85 lat temu!

Lotnisko przy ul. Zjazd

W 1930 „Wspólna Praca” poinformowała, iż bezrobotni w Łomży stanowili jedną czwartą mieszkańców. Władze miasta wspomagały ich bonami na chleb, lekami, biletami na wyjazdy na zbieranie grzybów i jagód, opłatami za półkolonie, pobyt w żłobkach i ochronkach dzieci. Ale to wszystko nie rozwiązywało problemu. W 1931 r. starostwo łomżyńskie otrzymało zapewnienie od wojewody białostockiego, że do-

stanie pieniądze z budżetu państwa na zorganizowanie prac dla bezrobotnych. Starostwo postanowiło budować Stadion Sportowy po lewej stronie szosy piątnickiej, przy wylocie ulicy Zjazd. „Warto zastanowić się, czy teren ten nie nadawałby się jednocześnie na lotnisko”, podpowiadał tygodnik „Wspólna Praca”, wydawany przez znanego i szanowanego w Łomży lekarza, byłego posła Mieczysława Czarneckiego.

„Nasza” firma nagrodzona

Laureatem konkursu „Kreator miejsc pracy”, organizowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej została w kategorii średnich przedsiębiorstw produkcyjno-przemysłowych firma Edpol z Łomży. Nagrodę z rąk ministra Władysława Kosiniaka-Kamysza odebrał prezes firmy Wojciech Dąbrowski.

Celem konkursu było wyróżnienie tych pracodawców, którzy tworzą nowe miejsca pracy oraz którzy zatrudnili najwięcej pracowników w 2014 r.

Edpol od 1991 roku specjalizuje się w produkcji przypraw i dodatków do żywności dla branży mięsnej, owocowo-warzywnej, rybnej, piekarnictwa, cukiernictwa.



Zapomniane Westerplatte?

VIII rowerowa pielgrzymka z parafii Krzyża Świętego w Łomży z proboszczem ks. Andrzejem Godlewskim zjechała na Westerplatte. Połową mszę świętą odprawił pod pomnikiem Obrońców Wybrzeża ks. bp. Tadeusz Bronakowski. Rowerowych pątników zdumiało, iż miejsce niezwykłego bohaterstwa polskich żołnierzy pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego jest bardzo zaniedbane i choć odwiedzają je liczne wycieczki i pielgrzymki, na całym placu nie ma ani jednej polskiej flagi!

„Chcę zapewnić, że choć nie wiem jeszcze w jaki sposób, będę starał się interweniować w tej sprawie wszędzie tam, gdzie będzie to możliwe”, stwierdził ks. Andrzej Godlewski.

Sejmowa komisja

w Jedwabnem



Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi spotka się na sesji wyjazdowej w Jedwabnem w czwartek, 16 lipca (restauracja „Parkowa”, ul. Sadowa 25, godz. 14.00). Następnego dnia, 17 lipca, Komisja obradować będzie w siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego w Osowcu Twierdzy. Przewodniczącym Komisji jest podlaski poseł Krzysztof Jurgiel. Zaprosił przedstawicieli rządu, władz wojewódzkich, organizacji rolniczych i wójtów okolicznych gmin. Przyjść i posłuchać może każdy.

Szukają aparatu

Wołkowa

Poszukiwanie aparatu fotograficznego legendarnego Wiktora Wołkowskiego prowadzi w Bronowie Biebrzański Klub Płetwonurków „Meander”. Pentax LX, który służył wybitnemu fotografikowi przyrody 18 lat, wpadł mu do Narwi w kwietniu 2007 roku. Płetwonurkowie obiecali odnalezienie aparatu i choć Wiktor Wołkowiński zmarł w 2012 roku, postanowili słowa dotrzymać.

Veneda z nowymi sklepami

Reporter Young, Yes i Ziaja, sklepy tych marek pojawiają się wkrótce w Galerii Veneda. Tym sposobem Galeria Veneda została wynajęta w 100 procentach”, poinformował Marcin Szlufik, odpowiedzialny za wynajem powierzchni. Reporter Young oferuje odzież dla dzieci i młodzieży. Yes biżuterię, a Ziaja kosmetyki. „Galeria Veneda w ciągu dwóch lat działalności stała się nie tylko najpopularniejszym miejscem zakupów, ale także ulubionym miejscem spotkań”, ocenia Marcin Szlufik.

Karambol

w Łomży

Trzy samochody „stuknęły” się we wtorek, 7 lipca, na ul. Sikorskiego w Łomży. Jadący ford zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, za nim jechała dacia, która zatrzymała się za foldem i wówczas i volkswagen, którego kierowca zagapił się, wjechał w tył dacji i popchnął ją na forda. Na szczęście, nikomu z jadących w nich nic się nie stało. Kierowcy byli trzeźwi.

ozwoju
izdowej
16 lipca
Sadowa
go dnia,
ć będzie
Parku
Twier-
nisi jest
Jurgiel.
rządu,
anizacji
icznych
ć może

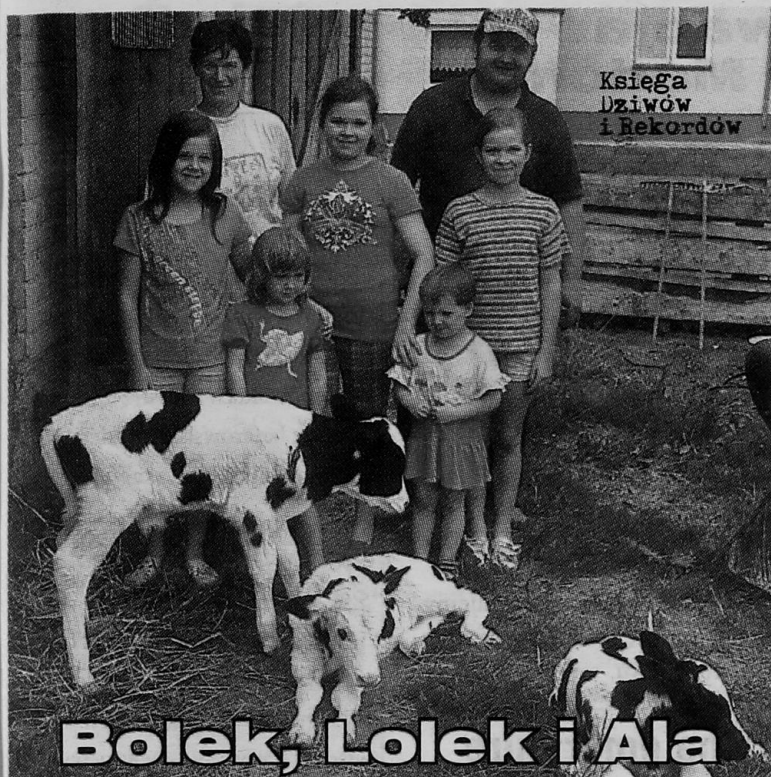
atu

u foto-
Wiktora
onowie
murków
ry służył
rzyrody
w kwiet-
urkowie
tu i choć
12 roku,
nać.

ymi

aja, skle-
wkrótce
osobem
rynajęta
rmował
działny
Repor-
la dzieci
a Ziaja
w ciągu
a się nie
niejszem
m miej-
Szuflik.

nęły" się
korskie-
ntrzymał
szszych, za
rzywała
i volks-
zagapił
ppchnął
nikomu
nie stało.



Bolek, Lolek i Ala

„Akurat przyszliśmy z kościoła, zajrzałem do krowy, a tam... nóżki wychodzą”, opowiada Stanisław Lubiejewski z Ładów Borowych (gm. Zambrów).

Krowa miała termin wycielenia na 10 lipca. Gruba była, ciężko jej było wstawać. Gospodarz wcześniej oddzielił ją od stada, żeby było jej lżej. Sama chodziła po ściółce. W niedzielę chciał tylko zerknąć, czy wszystko w porządku, bo spieszył się na badania lekarskie strażaków do Laskowca.

Odebrał cielaka i ... już wychodził drugi. A potem jeszcze trzeci!

„Krowa łatwo się wycieliła, nie było żadnych komplikacji. Pomała mi trochę żona. A z trojaczków najbardziej ucieszyły się córki”, mówi Stanisław Lubiejewski.

Lubiejewscy mają pięć córek: Agnieszkę, Justynę, Ewelinę, Anię i Paulinkę. Dziewczynki nadały cielcom imiona: Bolek, Lolek i Ala.

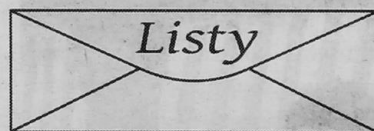
Stanisław i Marzena Lubiejewscy mają 10 krow. I w ich gospodarstwie (Stanisław gospodarzy 15 lat, a przed nim 40 lat gospodarzył jego tata), to pierwsze trojaczki. Dwojaczki zdarzały się co jakiś czas.

„To pierwsze trojaczki we wsi”, mówi były sołtys Czesław Wiśniewski. W jego gospodarstwie za miesiąc krowa powije dwojaczki, wykazało badanie usg.

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata

natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rzadkie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 86 216 42 43; redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie tworzymy „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Serdecznie dziękujemy Tadeuszowi Strzeleckiemu za sygnał i zdjęcia.



100 lat Leokadii Wolińskiej

Nasza Mama urodziła się 29 czerwca 1915 roku w Łomży jako córka Józefy i Jana Domańskich. Zaraz po urodzeniu Łodzi rodzice wyjechali z Łomży do Kolna, ponieważ dziadek pracował u inżyniera Olechowskiego, budowniczego dróg. Bardzo krótko tam mieszkali. Dziadkowie z dziećmi, Janiną i Marianem oraz czteromiesięczną Łodzią, uciekli przed Niemcami do Rosji. Mieszkali w Bobrujsku do końca wojny. Po wojnie wrócili do Polski, do Łomży. Dziadek znalazł pracę w Gimnazjum Męskim na ul. Bernatowicza jako woźny. Babcia prowadziła bufet w tejsze

Na upały kotlet z...pokrzyw!

Na upały Bożena Zabłocka z Małego Płocka proponuje placuszki z pokrzywy, które można jeść na ciepło i na zimno. Oto autorski przepis:

Szklankę ryżu ugotować „na sypko” w 2,5 szkl. wody. Do gotującego się ryżu dodać kostkę rosółową. Dwie cebule zeszklić na oleju. Do cebuli dodać starte na tarce cztery pieczarki i pokrojone dwa ząbki czosnku. Przesmażyć i dodać dwie szklanki drobno posiekanej młodej pokrzywy. Przesmażyć i wystudzić. Następnie całość wymieszać z ryżem, wbić trzy całe jaja, dodać 2-3 łyżki kaszy manny, 2 łyżki bułki tartej, do smaku: sól, pieprz, imbir i kurkumę. Wszyst-



ko wymieszać, formować kotleciki, obtoczyć je w bułce tartej i smażyć na rozgrzanym tłuszczu.

„Kotleciki są smaczne, wegetariańskie, zdrowe. Pokrzywa jest dostępna całe lato, bo odrasta. Można też nabierać i zamrozić. Ale kotleciki najsmaczniejsze są ze świeżą, zieloną pokrzywą”, zapewnia Bożena Zabłocka (na zdjęciu).

Za granicę z kartą ubezpieczenia!

Coraz więcej nas wyjeżdża za granicę. Warto pamiętać, aby przed takim wyjazdem zaopatrzyć się w Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, która uprawnia do leczenia w każdym kraju Unii Europejskiej (a także w Islandii, Liechtensteinie, Norwegii oraz Szwajcarii) w razie nagłego zachorowania, wypadku, udaru czy zawału. Karta jest wydawana bezpłatnie przez oddziały NFZ. W niektórych państwach obowiązuje dopłata pacjenta za leczenie,

na przykład w Niemczech, Czechach i Austrii to 10 euro za dzień pobytu w szpitalu, a we Francji 16 euro, a w Chorwacji trzeba pokryć 20 proc. kosztów.

W górach w Czechach lepiej uważać, by nie musiała interweniować Horská Služba (odpowiednik naszego GOPR), gdyż działa ona tylko odpłatnie. A za samo założenie opatrunku bierze od 135 do 180 euro! Czeska kasa chorych za jej usługi nie zwraca, nie robi więc tego także NFZ.

szkole. W budynku Gimnazjum mieszkali około 12 lat. Następnie zamieszkali na Skowronkach (obecnie ul. Nowogrodzka), gdzie dziadek wybudował dom. Mama ukończyła Szkołę Podstawową nr 6 i uczyła się w Szkole Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Zjazd (w budynku tym była po wojnie mleczarnia). Po ukończeniu Szkoły Handlowej wyjechała do Sarn na Polesiu do zamężnej siostry Janiny. Prowadziła kolonie letnie dla dzieci. Tam zastał ją wybuch II Wojny Światowej. Uciekli z Polesia i przyjechali do Łomży. Podczas okupacji niemieckiej Mama pracowała w mleczarni i w biurze budowlanym oraz w majątkach ziemskich jako księgowa, ponieważ znała język niemiecki, który poznała w Szkole Handlowej. Po wojnie pracowała jako nauczycielka w Kadzidle na Kurpiach. Następnie w GS Piątnica jako głów-

na księgowa, w Wydziale Oświaty w Łomży, uczyła w szkołach w Kupiskach, Jeziorku i Poniacie. Była wychowawczynią w przedszkolu w Jedwabnym.

Wyszła za mąż za Edwarda Wolińskiego, z którym przeżyła 52 lata. Doczekała się 6 dzieci. Dzieci żyjące to Ewa, Stefan i Marek. Po wyjściu za mąż dłuższy czas nie pracowała, wychowując dzieci. Ostatnie miejsce pracy to Łomżyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Była tam kasjerką księgową do czasu przejścia na emeryturę w 1975 roku. Doczekała się 9 wnuków i 14 prawnuków.

Siostra Zofia zmarła 23 czerwca tego roku. Mama od roku 1962 mieszkała na ulicy Rządowej. W ostatnim czasie przebywała u najmłodszego syna Marka, który z żoną Elżbietą opiekuje się nią.

Ewa Wronowska
(córka Leokadii Wolińskiej)

POWIAT GRAJEWSKI

Grajewskie Złote Gody

Pięćdziesiąt lat przeżyli z sobą i świętowali Złote Gody w sobotę, 4 lipca, na zaproszenie burmistrza Grajewa: Halina i Józef Barankiewicz, Czesława i Antoni Blaszkowski, Franciszka i Jan Budenas, Marianna i Kazimierz Chyliński, Mirosława i Stefan Górscy, Elżbieta i Stefan Klonowscy, Krystyna i Zdzisław Krasnoborscy, Elżbieta i Czesław Kulik, Stanisława i Henryk Maciejewscy, Anna i Edward Mikucy, Danuta i Jerzy Mołczanowscy, Regina i Stanisław Olszewscy, Zofia i Adam Panuś, Marianna i Stanisław Sobczyk, Danuta i Antoni Wądołowscy, Regina i Aleksander Woronowicz, Celina i Zdzisław Wróblewscy. Uhonorowani zostali medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznanymi przez prezydenta RP, a uroczystości w Urzędzie Miasta towarzyszył koncert w wykonaniu duetu: Ryszard Jasionowski oraz Maria Kulikowska.

POWIAT KOLNEŃSKI

(Nie)bezpieczna woda

Kąpieliska nad Pisą w Cieciorach, Wincencie i Koźle regularnie sprawdzają policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolnie. Niestety, nie ma tam ratowników, nie ma informacji o głębokości wody. Kąpiel może skończyć się tragicznie. Najgorsze, że często spotkać nad wodą i w wodzie można dzieci bez opieki dorosłych.

„Młodzi często nie wiedzą, że bez przygotowania, a w upalny dzień ciało jest rozgrzane, skok do zimnej wody może spowodować szok termiczny. W miejscu nieznanym lub przy braku umiejętności skok na główkę może doprowadzić do uszkodzenia głowy lub kręgosłupa, kalectwa i życia na wózek inwalidzkim. Niebezpiecznie może też zakończyć się plażowanie pod wpływem alkoholu”, przestrzega oficer prasowy KPP w Kolnie Joanna Makarewicz.

Patrole policyjne nad rzekami będą odbywać się przez całe wakacje, ale nie zastąpią rozsądku kąpielących się i czujności rodziców.

Konserwacja Marysienki i Madonny

Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” zawarło za zgodą proboszcza ks. Roberta Zielińskiego umowę z Pracownią Konserwacji Zabytków w Białymstoku na odrestaurowanie zniszczonego nagrobka Marysienki Zawodzińskiej z 1887 r. Nagrobek klęczącego aniołka pozbawiony jest głowy i jednego skrzydła, został właśnie we wtorek, 7 lipca, przewieziony do Pracowni. Powróci na cmentarz w październiku. Jesienią do konserwacji przekazana zostanie Madonna.

Zostaną odrestaurowane za pieniądze zebrane przez Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn” podczas pierwszej kwesty „Ratujemy zabytki szczuczynskiej nekropolii” w 2014 roku.



Nagrobek Marysienki Zawodzińskiej z 1887 r.
Fot. „Nasz Szczuczyn”

Maria Michta odeszła na emeryturę

W Urzędzie Gminy W Wąsoszu pracowała 33 lata, sekretarzem gminy była 25 lat. Gdy lubiana i szanowana Maria Michta zdecydowała o odejściu na emeryturę, została uroczystie pożegnana przez burmistrza, Radę Miejską i współpracowników. Wszyscy

dziękowali jej za obowiązkowość, solidność, kompetencje i zaangażowanie dla Wąsosza. Na stanowisko sekretarza gminy został powołany dotychczasowy wiceburmistrz Marcin Kosiński, natomiast stanowisko zastępcy burmistrza Wąsosza objął Grzegorz Kordiak.

Protestowali i wygrali



Kupcy z grajewskiego targowiska miejskiego domagali się obniżenia opłat i podłączenia prądu, narzekali że znaki drogowe utrudniają dojazd do targowiska. Jak zapowiada burmistrz Grajewa Dariusz Latarowski, postulaty zostaną spełnione w wakacje.

Ulgi dla przedsiębiorców

Ulgi, które mają zachęcić do inwestowania w mieście i rozbudowy już istniejących firm przygotowały władze Grajewa. Stosowną uchwałę przyjęli już radni. Zakłada możliwość zwolnienia firmy z podatku od nieruchomości od roku do pięciu lat. Trzeba spełnić warunek podstawowy: wybudować lub rozbudować budynek firmy, a wcześniej zgłosić to do Urzędu Miasta.

Miał król Staś Poniatowski swoje Obiady Czwartkowe, panie z Małego Płocka mają swoje

Kobiece czwartki



Bogumiła Steczkowska (z prawej), Hanna Pisiak i Agata Korzeniecka

„Skrzyknęła nas radna Agata i spotykamy się w każdy czwartek. To odpoczynek od obowiązków domowych, to nasz czas”, mówi Bogumiła Steczkowska z Małego Płocka.

„Czas kobiet” nastał w Małym Płocku pięć miesięcy temu, gdy założyły Koło Gospodyń Wiejskich. Inicjatorką była radna Agata Korzeniecka. Spotykają się w GOK. Rozmawiają, dzielą

się przepisami kulinarnymi, organizują degustacje i spotkania dla innych. Debiutem było zorganizowanie Dnia Kobiet. Zostały zaproszone panie z całego Małego Płocka. W maju uroczystości obchodziły Dzień Matki. Było wspólne śpiewanie i poczęstunek. W czerwcu włączyły się w obchody 600 lat parafii. Teraz planują zorganizować z proboszczem festyn dla dzieci.

200 000 dla strażaków



Umowy na dofinansowanie 200 000 zł OSP w gminie podpisał w poniedziałek, 6 lipca, wójt gminy Kolno Józef Wiśniewski w Urzędzie Marszałkowskim. Kumelsk kupi za to lekki samochód, Zabiele sprzęt ratowniczy, Lachowo wentylator, Czerwone narzędzia hydrauliczne, Borkowo wyremontuje garaż.

Wakacje marzeń

Do Jastrzębiej Góry wyjedzie 14 lipca 26 dzieci z gminy Kolno w ramach projektu „Wakacje marzeń”, realizowanego przez Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Kolno.

Orlik na lato

Orlik w Małym Płocku w wakacje czynny jest codziennie od godz. 16.00 do 20.00.



Święty spoczywa nad Narwią?

W 1000 roku na wzgórzach nad Narwią pojawił się, według kroniki Spenberga, niemiecki mnich Bruno. Przybył z wieloma zakonnikami i w towarzystwie wojów króla Bolesława Chrobrego. Wkrótce wybudował w Starej Łomży kościół pod wezwaniem św. Wawrzyńca, pierwszy kościół na Ziemi Łomżyńskiej. Chrzcił ludzi z okolicznych wiosek. Czy istniały już Siemień, Jednaczewo, Kupiski, Giełczyn? Historyk prof. Jerzy Wiśniewski pisze: „Jak stwierdzają badania archeologiczne, było osadnictwo nad Narwią w latach powstania państwa polskiego i w ciągu trzech wieków następnych, nie zachowało się niestety, żadne źródło, które by wymieniło choć jedną nazwę, poza Wizną”. I dalej: „...w dokumencie księcia Konrada z około 1239 roku są nazwy osad między Łomżą a Nowogrodem: Mątwa, Kupiski, Jednaczewo, Bożenica, Sławiec, Siemień, Giełczyn”. Wioski te mogły więc istnieć za czasów budowy kościoła św. Wawrzyńca w Starej Łomży,

bo na pustkowiu świątyni przecież by nie stawiał.

Bruno urodził się w 974 roku w Kwerfurcie. W młodości był kapelanem cesarza Ottona III. W roku 998 wstąpił do zakonu benedyktynów. W roku 1004 otrzymał święcenia biskupie w Magdeburgu. Po przybyciu do Polski przygotowywał się do misji wśród plemion pruskich. W 1009 r. udał się, jak pisze prof. Józef Wiśniewski, „prastarym szlakiem wzdłuż Pisy”. W lutym lub marcu tegoż roku zginął z 18 towarzyszami z rąk Jaćwingów. Za swą męczeńską śmierć, która odbiła się szerokim echem w ówczesnej Europie, został świętym. Do dziś nie jest znane miejsce jego pochówku. Według kronik średniowiecznych, ciało Brunona wykupił król Bolesław Chrobry, a pochowany został na granicy między Jaćwingami i Polską. Według mnie, kości św. Brunona spoczywają w Starej Łomży. Ich odkrycie byłoby wielkim wydarzeniem.

KS. DR JAN ŻELAZNY

Boża apteka

Witaminowa „bomba”!

100 g owocu czarnej porzeczki zawiera od 50-800 mg witaminy C, czyli 5 razy więcej, niż owoce cytrusowe! Ponadto: witaminę P (rutynę), prowitaminę A, witaminę H (biotynę), witaminę K, nieco witaminy B1, B2, B6 i PP oraz fosfor, magnez, wapń, żelazo, potas i siarkę, a także rzadko spotykane w roślinach bor, cynk i mangan! Podobne właściwości mają także liście czarnej porzeczki, z których sporządzić można napar lub odwar.

Napar z liści (do picia): kopiąstą łyżeczkę wysuszonych (nie suszyć w słońcu) i sproszkowanych liści zalewa się szklanką wrzątku, odstawia pod nakryciem na 10 minut, przecedza i pije. Można pić 2-3 razy dziennie po 1 szklance. Napar stosuje się w chorobach gośćcowych, zapaleniu miedniczek nerkowych i kamicy nerkowej, nieżytach pęcherza moczowego, przy bolesnym i utrudnionym oddawaniu moczu, w nieżytach żołądka i jelit, kolkach, puchlinie wodnej i przeciw bólom różnych

części ciała.

Odwar z liści (stosuje się zewnętrznie): 50 g liści na litr wody podgrzewać 30 minut, nie dopuszczając do wrzenia. Odwar ma właściwości ściągające, szybko gojące i antybakteryjne. Stosuje się go w okładach i do płukania jamy ustnej i gardła w stanach zapalnych.

Sok ze świeżych owoców doskonale działa przeciw stanom gorączkowym, obniża temperaturę ciała i ogólnie jest bardzo skuteczny w schorzeniach dróg oddechowych.

Znakomity jest również syrop z owoców i liści. Składniki: 1 kg owocu, 50 świeżych liści, 6 szklanek cukru, 6 szklanek wody. Owoce i liście dokładnie myjemy pod bieżącą ciepłą wodą. Gotujemy na małym ogniu 30 minut (bez przykrycia), nie doprowadzając do wrzenia. Odcedzamy sok, dodajemy cukier i gotujemy jeszcze 30 minut. Zlewamy do słoików, szczelnie zamykamy i pozostawiamy odwrócone „do góry dnem” do wystygnięcia.

Światowym rekordzistą w produkcji mleka jest gmina Kulesze Kościelne: 12 000 litrów mleka z hektara przeliczeniowego!

Patronat „Kontaktów”



Wicepremier Janusz Piechociński to mleczny łasuch! Za nim (z prawej) prezes Dariusz Sapiński z żoną Daria

„Za pomysłość dostawców mleka i tego święta”, wznosił toast szklanką mleka prezes największej w kraju Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita w Wysokiem Mazowieckiem Dariusz Sapiński, otwierając VIII Światowy Dzień Mleka w Polsce i Ogólnopolskie Święto Mleka.

Ten rok jest szczególnie trudny dla mleczarstwa. A powiat wysokomazowiecki mlekiem stoi, to jego „białe złoto”. Gmina Kulesze Kościelne jest światowym rekordzistą w produkcji mleka: 12 000 litrów mleka z hektara przeliczeniowego! W gminie każdy „żyje” z krów. Nawet wójt Józef Grochowski pomaga synowi obrządzać 40 dojnych. Ceny zbyt na światowych rynkach spadły nawet o 50 proc. Ale smaku światowego kryzysu aż tak bardzo nie odczuli rolnicy w regionie.

„Prezes Sapiński suchą nogą przeprowadza nas przez kryzys”, mówi z uznaniem Kazimeirz Przeździecki z Lendowa (gm. Nowe Piekuty), hodowca 100 dojnych krów (całe stado bydła liczy 280).

Jak wyznał „Kontaktom” wicepremier Janusz Piechociński, urodził się w rodzinie chłoporobotniczej, a do jego stałych obowiązków w dzieciństwie należało pasanie krowy. Doił ją, zawsze pił mleko i pije dziś. A prosto od krowy z pianką pił dwa tygodnie temu u teściów. Zna niepokój rolników wypływający z załamania cen na europejskich rynkach. Premier



Mistrzostwa Polski w Piciu Mleka wygrał Wiesław Szydłowski: litr mleka łyknął w 10,25 sek!

zapewnił ich jednak w Wysokiem Mazowieckiem, że „polskie mleko i wyroby sprzedawane są już w Algierii i Arabii Saudyjskiej, a Indie, Singapur, Malezja, Tajlandia, wkrótce także Indonezja otwierają się na polskie mleko. Druga połowa roku będzie lepsza, wejdzie w stabilne ceny skupu”.

Światowy Dzień Mleka był przede wszystkim okazją do... oderwania się od codziennych problemów. Świętowały całe rodziny przy akompaniamencie żywych rytmów orkiestry z Lubawy i zespołów Pretekst, After Party, Exaited i Extazy. Jak co roku, odbyły się widowiskowe Mistrzostwa Polski w piciu mleka. Wygrał Wiesław Szydłowski (lat 58) z Moniek, który litr mleka łyknął w 10,25 sekundy.

MARIA TOCKA

Brakuje wody!

„W czasie upałów zaczyna nam brakować wody. Zaapelowałem do mieszkańców gminy, aby używali jej tylko do do spożycia i do pojenia zwierząt. Żeby nie używali wody z wodociągów do mycia samochodów, podlewania ogrodów i trawników”, powiedział wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński. Sytuacja jest tak poważna, że poprosił, aby apel powtórzyli księża trzech parafii na terenie gminy. W ostatnią upalną sobotę wody w Nowych Piekutach nie było ponad dwie godziny.

Dni z gwiazdą

Bogatym programem kuszą Dni Czyżewa. Rozpoczynają się w sobotę, 11 lipca wystawami w Muzeum Ziemi Czyżewskiej „Architektura powiatu wysokomazowieckiego” oraz rękodzieła w Bibliotece Publicznej, na stadionie imprezami sportowymi, a w niedzielę ogłoszeniem wyników Plebiscytu „Najlepsi w Gminie”. Przebojem Dni będzie koncert Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza (godz. 17.00).



Konkurs na najpiękniejszy ogród i posesję w gminie Nowe Piekuty trwa. Do końca tygodnia komisja konkursowa oceni zgłoszone przez sołtysów ogrody i podwórza. Rozstrzygnięcie i ogłoszenie wyników nastąpi 23 sierpnia w czasie dożynek gminnych. Na zdjęciu: nagrodzona w ubiegłorocznym konkursie posesja Barbary i Ryszarda Sienkiewiczów z Hodyszewa.

Grądy Woniecko bez poczty

1 lipca została zlikwidowana Agencja Pocztaowa w Gradach Woniecku (gm. Rútka). Zastępca dyrektora Regionu Sieci Poczty Polskiej w Białymstoku Franciszek Herud jako przyczynę podał „brak osoby chętnej do prowadzenia placówki

pocztowej w tej miejscowości”.

Na 30 czerwca 2015 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zambrowie z gminy Rutki było zarejestrowanych 283 bezrobotnych, w całym powiecie zambrowskim 2 163 bezrobotnych!

Nawałnica

Sześć budynków uszkodziła nawałnica, która przeszła w poniedziałek wieczorem nad powiatem wysokomazowieckim.



Jubileusze

Halina i Henryk Dragoowscy z Jabłoni Kościelnej w minioną niedzielę obchodzili jubileusz 40 lat małżeństwa. Wójt gminy Nowe Piekuty Marek Kaczyński z żoną Mariolą 7 lipca obchodzili srebrne wesele. Oba parom serdeczne gratulacje składają „Kontakty”.

Świetlicowe wariacje

Na „światlicowe wariacje na nudne wakacje” zaprasza dzieci i młodzież każdego dnia (godz. 10.00 – 18.00) Świetlica w Kuleszach Kościelnych.

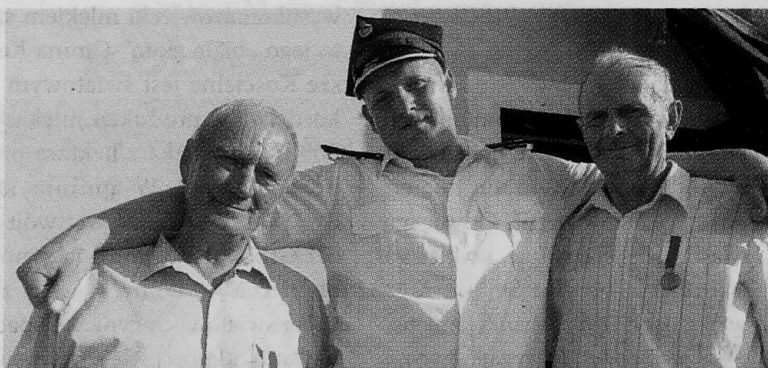


Zwołali się pół wieku temu

„Wszystkie wsie miały straż, tylko u nas nie było. Ojciec był sołtysem, wysłał mnie na wieś żebym ogłosił, że będzie zebranie. Spotkaliśmy się w domu Kazimierza Murawskiego”, wspomina Ryszard Suski ze Srebrnego Borku.

To było 10 października 1962 r. Ryszard miał wtedy 21 lat. Na zebraniu mieszkańcy powołali Ochotniczą Straż Pożarną. Na prezesa wybrali Mieczysława Kołotę, naczelnikiem został Roman Barszcz, a sekretarzem Ryszard Suski. Wszyscy funkcje pełnili 32 lata. OSP tworzyło 20 młodych mężczyzn. Od państwowej straży w Zambrowie dostali motopompę i węże. Sprzęt trzymali w garażu kółka rolniczego.

„Lucjan Polak podarował nam działkę i na niej w czynie społecznym w 1972 r. wybudowaliśmy remizę. Pracowała cała wieś”, mówi Jan Szymański, prezes w latach 1994 – 2005. Do pożarów jeździli wozami, potem wypożyczanym z SKR ciągnikiem, aż otrzymali samochód. Od 2005 r. prezesem jest Zbigniew Sadłowski, naczelnikiem (od 2002



Ze współzałożycielami OSP w Srebrnym Borku Ryszardem Suskim i Janem Szymańskim młody strażak Marcin Przychodzeń

r.) Jarosław Kornet, a sekretarzem (od 1994 r.) Janusz Barszcz. Strażacy z OSP Srebrny Borek, a jest ich 38, są pierwsi przy ogniu na swoim terenie i okolicy. Tak było w czerwcu, gdy palił się dom na kolonii.

Z okazji jubileuszu uhonorowani zostali srebrnymi medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” – Roman Barszcz, Henryk Gosk, Lucjan Jasonek, Bogdan Małkowski, Jan Marciniak, Stanisław Płotczyk, Władysław Rostkowski, Ryszard Suski, Jan Szymański, Mieczysław Szymański i Janusz Walerzak, a brązowymi medalami – Janusz Barszcz, Daniel Broniszewski, Ka-

mil Chojnowski, Marcin Jasonek, Mariusz Jastrząb, Wojciech Kowalewski, Tomasz Kurek, Jerzy Lipski, Wojciech Łuba, Mariusz Małkowski, Piotr Małkowski, Tomasz Marciniak, Wojciech Marciniak, Eugeniusz Nagórka, Zenon Olszewski, Andrzej Przychodzeń, Kazimierz Przychodzeń, Marcin Przychodzeń, Marek Radgowski, Krzysztof Rostkowski, Sławomir Rostkowski, Zbigniew Rostkowski, Daniel Rusiecki, Artur Sadłowski, Zbigniew Sadłowski, Marcin Sasin, Karol Słowicki, Emil Szymański, Wiesław Szymański, Anna Urbanik, Sławomir Urbanik, Mariusz Walerzak.

Pomoc psychologa

Bezpłatną pomoc specjalisty mogą uzyskać uzależnieni, dotknięci przemocą domową i z innymi problemami w Szumowie (ul. Długa 24) w każdy wtorek (godz. 14.00 – 18.00).

Komendant ma zastępcę

Brig. Mirosław Jasionowski jest od 1 lipca zastępcą Komendanta Powiatowego PSP w Zambrowie.

Takie wakacje!

Od 550 do 580 dzieci bawiło się każdego dnia na półkoloniach zorganizowanych ósmy raz przez ks. Dawida Rosińskiego w parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie. Ks. Dawid serdecznie dziękuje wszystkim dorosłym i instytucjom, które mu pomagają.

Złot „Żubra”

IX Ogólnopolski Złot Motocyklowy Klubu Miłośników Motocykli „Żubr” odbędzie się 10 – 12 lipca w Czerwonym Borze w Ośrodku „Grom Group”.

Wakacyjna miłość

Chmurki

Plaża pustoszała. Ostatnie promienie słońca kryły się za chmurami. Najwytrwalsi zbierali się do domu.

Leżałam ciągle na rozgrzanym kocu, rozłożonym na piaszczystym cyplu, wchodzącym w nadbrzeżne zarośla. Tu prawie cały dzień byłam niewidoczna. Specjalnie wybrałam to miejsce. Chciałam być sama. Nie miałam ochoty na rozmowy i zaczęпки.

Tydzień temu zerwałam z Jackiem. Na opalonym palcu pozostała jaśniejsza smużka. To ślad po pierścionku, który otrzymałam od niego i który do niego wrócił. Koniec. Zamknięty rozdział. Zaliczyłam pierwszy rok studiów. Na wrzesień pozostał mi do zdania tylko jeden egzamin. Teraz wakacje. Niech się wszystko zdarza, pomyślałam. Leżałam i gapiłam się w niebo.

Podszedł bezszelestnie. Przysiadł na brzegu koca i spytał, na

co patrzę? Podniosłam się na łokciu i zerknęłam na intruza. To był Marek. Cztery lata chodził do równoległej klasy mojego ogólniaka. Kiedyś mnie podrywał, byliśmy razem na kilku dyskotekach i imprezach. Bawiliśmy się razem na studniówce i balu maturalnym. Potem wyjechałam do Warszawy, on do Gdańska. Kila razy dzwonił do domu, ale akurat mnie nie było. Prosił moją mamę o przekazanie informacji. Ale wtedy dla mnie ważny był Jacek.

Marek raz jeszcze spytał: co widzisz?

– Dwie chmurki zbliżyły się do siebie i przytuliły, jak zakochana para – odpowiedziałam.

Marek zadął głowę, spojrzał w niebo i powiedział, że on tego nie widzi.

– Bo patrzysz z innego miejsca i kierunku – stwierdziłam rzeczowo.

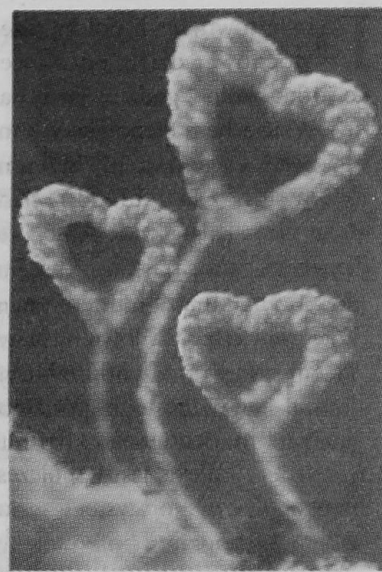
Odpowiedź potraktował jak zachętę. Natychmiast położył się obok

mnie. Teraz na chmurki patrzył tak samo jak ja. I widział to samo, co ja. Swoją wyciągniętą rękę ulokował pod moją głowę. „Chmurki właśnie tak się obejmują”, szepnął. Nic nie powiedziałam, bo było mi bardzo dobrze. Cieszyłam się jego bliskością, podobał mi się zapach jego ciała. A chmurki właśnie coraz bardziej zachodziły na siebie i wtapiały jedna w drugą... Zerknął na chmurki i przytulił się do mnie. Gładził dłonią po włosach, ramionach, plecach. Po całym ciele. Przechodzące dreszcze były niezwykle przyjemne. Musiał to dostrzec, musiał to czuć. Zamknęłam oczy i poddałam się jego pieczytom. „Chmurki całkowicie wtopiły się w siebie”, szepnął i zaczął mnie całować. Chciałam być chmurką...

Całowaliśmy się namiętnie i zachłannie. Wtopiliśmy się w siebie... jak chmurki.

A potem leżeliśmy zapłotani, szczęśliwi i trochę zakłopotani. Nie wiem, czy zakłopotani tym, co się stało, czy ziarenkami piasku, które teraz były wszędzie. Chyba jednym i drugim.

– Jesteś moją chmurką. Zakochałem się w tobie już dawno...



Przez cały rok nie odpowiadałaś na moje telefony – szeptał.

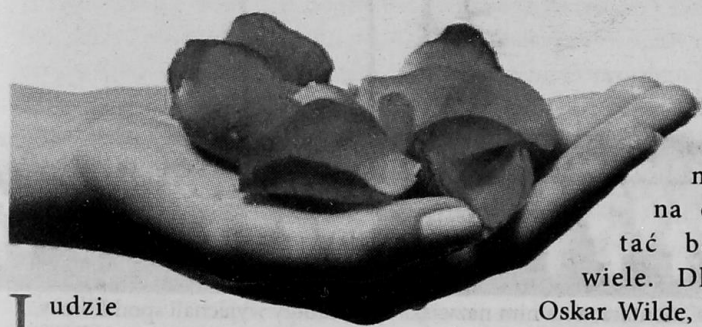
– Chmurki nie mówią – przebrałam wyznania. Całowaliśmy się znowu. Znowu siebie pragnęliśmy...

Gdy wracaliśmy z pustej plaży było ciemno. Umówiliśmy się na następny dzień. Potem następny i następny... Nadal jestem jego chmurką.

ANKA

W wakacje wszystko może się zdarzyć. Piszczcie o swoich przygodach i zauroczeniach.

Sekrety uwodzenia



można odczytać bardzo wiele. Dlatego

Oskar Wilde, angielski

mistrz paradoksu, twierdził: „Tylko ludzie powierzchowni nie zwracają uwagi na powierzchowność”.

Nasza osobowość odciska swoje piętno nie tylko na tym, co robimy i myślimy, jak się zachowujemy i jaki tryb życia pędzimy, ale także na tym, jak urządzamy swoje mieszkania i jak się ubieramy, jakich używamy perfum i ozdób. Jednym słowem, w jaki sposób pokazujemy się światu.

Kobiety, które noszą długie kolczyki, sięgające poniżej linii ust, mają przeważnie znacznie bardziej rozbudowane potrzeby

erotyczne, niż kobiety, które wolą klipsy albo kolczyki przylegające do ucha. Skąd to wiadomo? Otóż długi kolczyk bez przerwy się porusza (nasze ciało jest niezwykle dynamiczne i niemal nigdy nie pozostaje w zupełnym bezruchu), dlatego ciągle obija się o szyję i drażni ucho. Jest to rodzaj pieczyoty. Jeśli ktoś szczególnie pragnie pieczyoty, będzie mu także sprawiać przyjemność noszenie tego typu kolczyków (musimy tu zastanowić się, czy rodzaj ozdoby, którą ktoś nosi, nie jest efektem tylko pewniej mody, czy też byłaby noszona niezależnie od niej).

Wiele informacji o tym, czy mężczyzna podoba się kobiecie, niosą subtelne gesty. Kobieta, dla której mężczyzna jest atrakcyjny w rozmowie z nim będzie częściej pokazywać wnętrze swoich dłoni, będzie także odsłaniać nadgarstek, jego wewnętrzną część. Może również poprawiać włosy tak, że unosi ramiona i odsłania wnętrza pach. Jest to już bardzo wyraźny znak erotyczny. Podobną wymowę ma wpatrywanie się w usta mówiącego; zarówno mężczyźni jak i kobiety

ty patrzą częściej na usta osób, które są dla nich pociągające.

Bardzo ciekawym sygnałem jest odruch źreniczny: jeśli zbliża się do nas ktoś seksualnie atrakcyjny, nasze źrenice rozszerzają się. Jeśli zbliża się do nas osoba, której raczej nie lubimy, źrenice zwężają się. (W znanym i dobrym filmie pt. „Łowca androidów” jest scena, w której na podstawie odruchu źrenicznego odróżnia się ludzi od androidów; u ludzi źrenice rozszerzają się, gdy pojawiają się emocje pozytywne, a zwężają gdy przeżywamy emocje negatywne).

Obszerwacje ludzi, uwodzących innych, doprowadziły psychologów do interesujących wniosków. Ci, którzy mają szczególną skłonność do podkreślania swojej atrakcyjności we wszystkich warunkach i niemal przy wszystkich, prawdopodobnie czują się w gruncie rzeczy bardzo niepewni. Stąd ich skłonność do potwierdzania swojej wartości, czy atrakcyjności przez uwodzenie innych bez względu na okoliczności.

MARCIN FLORKOWSKI

(Autor jest doktorem psychologii)

Ludzie wysyłają niesamowitą ilość informacji bez słów. Często są nieświadome. Umiejętność rozumienia tych ukrytych sygnałów zwiększa szanse na nawiązanie kontaktów z tymi, którzy odpowiadają naszym potrzebom i pragnieniom.

Istnieje potoczne przekonanie, że kobiety, które mają kręcone włosy, są bardziej „kochliwe” i mają żywszy temperament, niż te, które posiadają włosy proste. Te zaś, które mają usta wydatne, są namiętne. Są to, oczywiście, przekonania wielce żłudne.

Jednak z wyglądu rzeczywiście

Doylestown, czyli polską Częstochowę, dzieli od Nowego Jorku około 2 godziny jazdy. Jadę z Wojciechem Pieńczykowskim z Zacieczk i jego teściem Antonim Kozłowskim z Przytuł, od ponad 40 lat mieszkającymi w Ameryce. Zmierzamy drogą 202 w kierunku Pensylwanii. Tuż za mostem po lewej ogromna tablica obwieszcza, że zbliżamy się do sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej. Wysoka wieża monumentalnego kościoła, widoczna z daleka, jest współczesną wizją wieży z ojczystej Częstochowy. Wchodzimy po wysokich schodach do stoiska z dewocjonaliami. Poza różańcami, obrazkami, breloczkami, medalikami, świecami można tu kupić przez cały rok opłatki wigilijne. Ogromne wrota do kościoła uchylają się bezszelustnie. Wnętrze jest na wskroś nowoczesne. Ołtarz główny stanowi obraz Matki Boskiej Częstochowskiej w obramowaniu rzeźb: korony i dwóch trąbiących aniołów, nad tym Jezus z rozpostartymi ramionami, a w dalszym planie (jeszcze większych rozmiarów) Bóg w koronie, wznoszący ręce w geście błogosławieństwa. Nad wszystkim wielopromienne słońce... W posadzce ziemi z polskich pól bitewnych, jest też ziemia z Wadowic Ojca Świętego. Palimy w bocznej kaplicy lampki ofiarne. Po wyjściu kierujemy się do dawnej kaplicy cmentarnej, która była miejscem modlitewnym przed budową kościoła. Po drodze mijamy amfiteatr, w którym odbywają się różne uroczystości i zabawy kościelne.

Drewniana kaplica jest mroczna, jednak odwiedzana często przez Polaków, gdyż znajduje się bliżej miejsca spoczynku najbliższych. Zawsze są w niej świeże kwiaty i świece.

Doylestown jest bliskie Polakom, rozproszonym po wszystkich stanach Ameryki, ponieważ „Częstochowa” to jeden wielki cmentarz polski. W latach 70. ubiegłego wieku miejsce na nim kosztowało 180 dolarów, obecnie około 7 000 dolarów. Niemniej wykupują je Polacy z bardzo odległych stron, jak Stanisław Pieńczykowski z Phoenix w stanie Arizona. Chce z żoną Geri być pochowany tam, gdzie rodzice: Marianna i Stanisław, wujek Józef, siostra Sabina i dwóch szwagrów.

28 czerwca 2015 roku Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w USA, zwane Amerykańską Częstochową, obchodziło 60 lat. Nie brak tu śladów ludzi z Ziemi Łomżyńskiej...



Amerykańska Częstochowa pod Nowym Jorkiem

Sami swoi

Antoni Kozłowski ma już nagrobek; spocznie u boku ukochanej żony Ireny. Zupełnie niedawno wykupili miejsca Sabina i Wojciech Pieńczykowsy. Ja też mam tu swoich znajomych. Palę znicze na grobach Stanisława Pieńczykowskiego i Sabiny Kaliszewskiej.

Po prawej stronie aleja, gdzie spoczywają zasłużeni Polacy: Kazimierz Przybyłowski, Adam Styka, Edward S. Witkowski (twórca Fundacji Paderewskiego w Nowym Jorku), Tadeusz Strzetelski (pionier polskiego radia, redaktor radia „Głos Ameryki”), Henryk Archacki (historyk, dziennikarz, działacz Fundacji Paderewskiego), Otton Marlin Nikodym (prof. dr matematyki).

Duży obszar zajmuje cmentarz wojskowy, nad którym góruje pomnik katyński, przedstawiający odpoczywającego po bitwie rycerza husarii. Huzar, klęczący na prawym kolanie wsparł głowę na wbitym w ziemię mieczu, a wiewjący wiatr świszcz w jego skrzydłach. Żeby zobaczyć twarz skrytą pod opuszczonym hełmem, trzeba podejść bardzo blisko. Po obu stronach pomnika łopoczą na wysokich masztach flagi: z lewej amery-



Cmentarz, a na nim nazwiska tych, którzy wyjechali spod Łomży, Szczuczyna, Grajewa, Zambrowa, Kolna, Wysokiego Mazowieckiego...

kańska, z prawej polska. Po drugiej stronie alei, naprzeciw pomnika, popiersie Władysława Andersa. Trochę dalej grób Władysława Bortnowskiego, generała dywizji, dowódcy Armii „Pomorze”. Obok nagrobek Stanisława Śliwińskiego, dowódcy, inżyniera, pułkownika saperów, prezesa Związku Polaków i Organizacji Narodów Uciemnionych w Argentynie, Prezesa Kongresu Polonii w północnej Kalifornii. I największe nagrobki: kpt. Jerzego Radlińskiego, pioniera lotnictwa oraz Szczepana Grzeszczyka, ojca polskiego szy-

bownictwa. A dalej morze krzyży: wszystkie białe, kamienne, w szeregu jak wojsko. Znajduję wzruszający dowód miłości na grobie ppot. Edmunda Nowackiego: kwiatowe serce od żony (zapewne nie Polki) z fonetycznie napisanym tekstem: „Kohany mąsz Edziu”.

Wracam na cmentarz współczesny. Na grobie ojca Adama Janusza Citko dzieci położyły swoje ulubione zabawki: piłki i samochodzik, ozdobione cekinami serce.

Setki nowych grobów, a na wszystkich polskie nazwiska. Sami swoi...

BARBARA PASZKOWSKA

Do pomocy włączyła się nawet pani komornik z Łomży, która miała licytować dom Remiszewskich!

Jestem szczęśliwa. To wszystko dzięki naszej sołtysowej. Ale też dzięki proboszczowi, wójtowi i tylu ludziom, których wcale nie znamy. Nie wiem, jak wszystkim dziękować... O tym, że nie będzie licytacji powiedziała mi sołtys. Płakałam. Ona też była szczęśliwa i też płakała", opowiada Mirosława Remiszewska ze wsi Samule.

Dom Remiszewskich miał być zlicytowany. Taki był finał wypadku dwóch motocyklistów z Łomży, którego przyczyną miało być wtargnięcie na drogę konia Remiszewskiego (pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 23 i 24). Jeden z motocyklistów ubiegał się o odszkodowanie. Po wyroku sądu otrzymał je z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, a Fundusz zwrot należności z odsetkami ściągał od właściciela konia. W ubiegłym roku na ten cel została zlicytowana łąka Remiszewskich, bo pieniędzy w biednej rodzinie nie było. W czerwcu miał zostać zlicytowany ich skromny dom. Licytacja nie pokryłaby długu z odsetkami i kosztami komorniczymi. A to oznaczało, że Remiszewscy zostaliby bez domu i nadal z długami.

Ludzkie sumienia i wrażliwość obudziła młoda sołtys wsi Urszula Prusinowska: pojechała do proboszcza w Zabieli, do wójta Turośli, prosiła o pomoc sołtysów w gminie, zaalarmowała media.

Po artykule w >Kontaktach< było najwięcej wpłat. Ukazał się w środę, tygodnik w młg się rozszedł, a w czwartek, w Boże Ciało, ludzie w Turośli zebrali 5 700 zł, uśmiecha się Urszula Prusinowska.

Z naszą redakcją kontaktowali się także czytelnicy przebywający poza krajem.

„Chcę pomóc rodzinie, o której przeczytałam w „Kontaktach”. Nie znam jej, ale poruszyła mnie opisana sytuacja. Wyobrażam sobie, co oni przeżywają. Mieszkaliśmy we Włódkach, w gminie Mały Płock, a od 20 lat mieszkam i pracuję w Ameryce. Wylosowałam zieloną kartę i wyjechałam. Nie dorobiłam się tu bogactwa, żyję ze sprzętania u obcych ludzi, ale chcę im pomóc”, dzwoniła do „Kontaktów” z Nowego Jorku Daniela.

„Przeczytałam artykuł w Wa-



Sołtys Urszula Prusinowska obudziła w nas wszystkich ludzką wrażliwość

Różaniec dobroci

szym tygodniku i nie mogłam zrozumieć, jak taka sytuacja może mieć miejsce w cywilizowanym kraju. Postanowiłam więc na tyle, na ile mogę, pomóc tym ludziom. Pieniądze na konto przelała moja mama bezpośrednio z Polski. Od 28 lat mieszkam w Ludwigshafen nad Renem. Poprosiłam też koleżankę, żeby porozmawiała z polskim księdzem i może tutejsza parafia też pomoże tej rodzinie. Nie znam Państwa Remiszewskich, ale to bez znaczenia. Pomogłam, bo moim zdaniem, tak powinno się postąpić. Nie można przejść obojętnie obok takiej tragedii. Mam nadzieję że uda się zebrać odpowiednią sumę pieniędzy dla tych Państwa i cieszę się, że mogłam choć trochę pomóc”, napisała w mailu do „Kontaktów” Elżbieta z Niemiec (nazwisko do wiadomości redakcji).

Remiszewskich w wielkiej niezawinionej tragedii otoczył ludzki różaniec dobroci.

Wójt Piotr Niedbała zwrócił się do Funduszu Gwarancyjnego, aby umorzył odsetki. Fundusz nie tylko umorzył odsetki, ale też część należności (wpłaconych ze składek ludzi zostało 19 000 zł).

Proboszcz Zabiela ks. Stanisław Śliwowski umieścił na stronie swojej parafii komunikat z numerem konta pomocy i ogłosił zbiórkę. Dramatem swoich wiernych zainteresował też księży z innych parafii. Pieniądze zbierali w swoich wsiach sołtysi. Nikt im nie odmawiał. Do pomocy włączyła się nawet pani komornik z Łomży, która odstąpiła od egzekwowania opłat komorniczych (2 500 zł).

Gdy Mirosława Remiszewska dowiedziała się od Urszuli Prusinowskiej, że ich dom ocalał, natychmiast zadzwoniła do męża. Leżał w szpitalu. Przeżywał licytację. Wcześniej miał dwa zawały, choruje też na cukrzycę. Utratę domu mógł opłacić śmiercią. Pewnie skutecznym lekarstwem do odzyskania równowagi był telefon od żony. A potem jeszcze w szpitalu odwiedziła go sołtys: „Jechałam do Kolna po kaszkę dla synka, więc wpadłam też do szpitala do pana Henryka, bardzo się ucieszył”. Dziś Henryk Remiszewski jest już w domu. Staje na jego progu. Jego zdumienie, że ludzie tak potrafią pomóc, miesza się z bezgraniczną wdzięcznością. Rękawem ociera łzy...

W niedzielę, na którą wcześniej zapowiedziana była zbiórka dla Remiszewskich, ksiądz Śliwowski na zakończenie mszy świętej ogłosił, że rodzinie nie grozi już licytacja, ale jeśli ktoś jeszcze ofiaruje pieniądze, zostaną przeznaczone dla niej.

„Takiej zbiórki w Zabieli do tej pory nie było nigdy! Ludzie ofiarowali do puszek pod kościołem aż 2 700 zł. Nadal wpływały pieniądze na konto. Uzbierało się prawie 18 tys. Zostaną przeznaczone na pomoc Remiszewskim”, mówi wzruszona sołtys. Dom Remiszewskich jest stary i od lat nie remontowany. Za pieniądze, które zostały po opłaceniu długu, zostaną kupione okna, drzwi i inne potrzebne materiały, a wójt skieruje gminną brygadę fachowców, którzy wykonają remont. Tyle dobroci nas spotkało. Dziękujemy wszystkim, a sołtys życzymy, żeby sołtysowała 25 lat. Tyle sołtysem był dziadek jej męża Czesław Prusinowski. Tak dobry człowiek, jak ona”, mówi Mirosława Remiszewska.

MARIA TOCKA

„Kontakty” szczególnie serdecznie dziękują wszystkim Czytelnikom za wrażliwość i pomoc na naszą prośbę.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 – 22 – 27, 604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 198/15-o-i)

Szamba betonowe
wodoszczelne, atestowane,
różne pojemności, montaż
gratis! 515 – 373 – 550

(p-000064-o-i)

Sprzedam szamba betonowe z ate-
stem, transportem, montażem
i 2-letnią gwarancją, wazy żeliwne,
płyty najazdowe, 660 – 513 – 599

(fak/sms)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazo-
wiecka 1/27; 510 – 500 – 119

(fak. 210/15-o-i)

**EXPRESOWA
GOTÓWKA BEZ BIK
KREDYTY**
500 – 547 – 057



Pożyczka dla wszystkich do
25 000 zł, 666 – 321 – 667

(fak/sms)

Trudne kredyty bankowe
(gotówkowe/konsolidacyjne,
hipoteczne, firmowe, dla
rolników), również z komorni-
kiem lub bez zdolności. Tel.
605 – 910 – 608

LOKALE

Wynajmę mieszkanie
86 472 – 14 – 92

(p-000196-o-i)

Wynajmę M2 40 m², ul. Wiejska,
dwóm uczniom lub studentom,
501 – 804 – 581

(p-000205-o)

MOTORYZACJA

Wypożyczalnia samocho-
dów Łomża 86 216 – 32 – 42,
604 – 430 – 889

(fak. 65/15-o-i)

Sprzedam Stara 691 – 512 – 930
(fak. 273/15-o-i)

Sprzedam Punto 1.2, rok produk-
cji 1998, kolor czarny, cena 2 200
zł, 504 – 750 – 345

(p-000208-o-i)

Sprzedam Opla Astrę h 2006 r.
1.7 101 km diesel hatchback.,
cena 17 500 do negocjacji,
tel. 692 – 135 – 816

(fak/sms)

NAUKA

Kursy i szkolenia: Termowizja, eks-
pertyzy termowizyjne w budowni-
ctwie, syndyk, licencjonowany po-
średnik i zarządca nieruchomości.
Studia podyplomowe; wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochrony
środowiska. tel. 660728418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 235/15-o)

Nie zdałeś matury? Sprawdź co
możesz zrobić na
www.niezdalemmatury.pl

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działki budowlane
10a i 15a (przylegające do
siebie) Stare Ratowo k/
Śniadowa, tel. 604 – 278 – 057

(p-000160-o-i)

Siedlisko gm. Piątnica, 789-417-416
(p-000153-o-i)

Sprzedam działki budowlane, Łom-
ża Wesoła 89

(p-000173-o-i)

Sprzedam dom w zabudo-
wie bliźniaczej, Partyzantów 27,
tel. 86 216 – 51 – 64

(p-000191-o-i)

Sprzedam mieszkanie 72m², Łom-
ża Ks. Anny, 517 – 194 – 606,
795 – 422 – 061

(p-000197-o-i)

Sprzedam działki budowlane, peł-
ne uzbrojenie, Łomża ul. Królowej
Bony, 604 – 092 – 320

(p-000199-o-i)

Sprzedam mieszkanie M3 49 m², IV
piętro, ul. Prusa, 667 – 214 – 451

(p-000210-o-i)

Kupię dom z bala, spichlerz, stodo-
łę lub kościół drewniany do prze-
niesienia lub z działką minimum
5ha, tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

lub podać telefonicznie:
86 216 – 42 – 43.

Oddam kotki, Stare Kupiski,
tel. 510 – 494 – 377

(fak/sms)

PRACA

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y
maszynowych, tel. 511 – 529 – 965
(fak. 269/15-o-i)

Szukam wykonawcy do bu-
dowy domu drewnianego
691 – 512 – 930

(fak. 273/15-o-i)

Zatrudnię mężczyznę lub mał-
żeństwo w gospodarstwie
691 – 512 – 930

(fak. 273/15-o-i)

Solidna firma zatrudni kierow-
cę z doświadczeniem w trans-
porcie międzynarodowym, kat.
C+E, trasy zachód-wschód,
tel. 661 – 406 – 406

(fak. pro forma 2/07/2015)

Zatrudnimy przy renowacji mebli,
wyślij CV lub kontakt na email: re-
nowacja68@gmail.com

(fak/sms)

Firma budowlana z Grajewa za-
trudni pracownika do elewa-
cji. Praca pon-pt. Warszawa,
tel. 508 – 531 – 459

(fak/sms)

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 – 769 – 09 – 89.

(fak. 256/15-o-i)

Kury odchowane w ciągłej
sprzedaży Ratowo Piotrowo 9,
507 – 112 – 840

(p-000185-o-i)

Sprzedam około 1 ha lasu,
510 – 582 – 345

(p-000182-o-i)

Sprzedam krowę simentalkę
trzecim cielakiem, wycielenie
10.08.2015, 604 – 473 – 392

(p-000201-o-i)

Skup zboża: pszenica, owies,
jęczmień, żyto, pszenży-
to, kukurydzą, łubin, bobik itp.
Min 24 t. Zapewniam trans-

port, placę w dniu odbioru.,
tel. 509 – 942 – 079

(fak/sms)

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODE-
RY SAT, DVB-T FERGUSON, CEN-
TRUM NC+ Łomża, Plac Nie-
podległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 – 34 – 38

(fak. 01/15-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAŻ WĘGLA: kostka,
orzech, ekogroszek workowany.
SKUP ŻŁOMU. 602 – 259 – 306,
86 217 – 07 – 09

(fak. 257/15-o-i)

Sprzedam samochód do żywca –
Man 691 – 512 – 930

(fak. 273/15-o-i)

Sprzedam drewno opałowe grab,
brzoza, sosna, Szczuczyn, cena
100-140 zł, tel. 509 – 547 – 040

(fak/sms)

Sprzedam drzewo 10m (pocięte),
cena 950 zł, tel. 510 – 326 – 061

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak. 07/15-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice – so-
boty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 06/15-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Bel-
gia, Wynajem mikrobusów, (85)
73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 258/15-o-i)

USŁUGI

Usługi koparko – ładowarką, do-
stawa piasku, żwiru, czarnoziem
695 – 594 – 619

(fak. 179/15-o-i)

Przecieranie drzewa tartakiem
przewożnym u klienta Szczuczyn
509 – 547 – 040

(fak/sms)

Usługi remontowo – wykończe-
niowe. Szpachlowanie, malowanie,
panele itp., tel. 698 – 289 – 749

(fak/sms)

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą
przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie
ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na
stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może
przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja,
znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki
polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie
naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 369 tys. zł

**Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży**



cena 319 tys. zł

**Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4**



cena 209 tys. zł

**Siedlisko na rzeką
Skroda, Niksowizna 5**



ceny od 39 tys. zł

**Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży**



cena 3 100 tys. zł

**Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67**



do wynajęcia

**Lokal 86 m2, Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c**

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



**www.remamaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Skodę Felicia 1,3MPI
Combi (1998), stan dobry, ce-
na 2 400 zł, tel. 602 - 684 - 363 (o/b)

Sprzedam gada 250 silnik Hondy
2013, stan idealny, przebieg
1 500 km, po przeglądzie, ce-
na 5 500 zł, tel. 603 - 053 - 770,
667 - 047 - 319 (o/b)

Sprzedam Seata Ibiza 1.4i (2000),
czarny metalik, 5 drzwi, wspoma-
ganie, poduszki, 195 tys. km. stan
bardzo dobry, bezwypadkowy,
2 lata w RP, 1 właściciel, ważne
opłaty, cena 5 800 zł do uzgodnie-
nia, tel. 538 - 078 - 387 (o/b)

Sprzedam Audi (1993) 2.0B, czar-
wony, cena 2 700 zł do uzgodnie-
nia, tel. 507 - 274 - 440 (o/b)

Sprzedam Opla Astra II (2000)
1.7TD Isuzu, 5 drzwi, cena 5 700 zł,
tel. 605 - 144 - 285 (o/b)

Sprzedam Opla Astra (1995) 1.7TD
Isuzu, 5-drzwiowy, hatchback,
centralny zamek, hak, wspo-
maganie, alufelgi, cena 2 300 zł,
tel. 605 - 144 - 285 (o/b)

Sprzedam BMW 5 E60 (2008)
pełna opcja, ciemna zieleń, ce-
na 43 900 zł, tel. 602 - 626 - 586 (o/b)

Sprzedam Mercedesa Benz E kla-
sa W 211 E 320 (2005) V6 224KM
avangarde, cena 34 900 zł,
tel. 602 - 626 - 586 (o/b)

Sprzedam Skuter Ferro 302-
4. Mały przebieg 4309 km,
cena 1 500 zł do uzgodnienia,
tel. 86 476 - 16 - 15 (o/b)

Sprzedam Audi A4 B5, do-
inwestowany, cena 7 500 zł,
tel. 504 - 732 - 871 (o/b)

Sprzedam Fiata Stilo (2004), stan
bardzo dobry, cena 10 300 zł,
tel. 790 - 432 - 806 (o/b)

Sprzedam Fiata 126p (1991),
niebieski, stan dobry, do naprawy

hamulce, cena 2 500 zł całość do
uzgodnienia, tel. 888 - 716 - 140 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat
B6 (2006-2007) 2.0 TDI, 180 tys.
km, srebrny metalik, bezwypad-
kowy, stan bardzo dobry, ce-
na 20 000 zł, tel. 502 - 579 - 861 (o/b)

Sprzedam Seata Inca
1.9 SDI (1999), cena 4 500 zł,
tel. 604 - 545 - 989 (o/b)

Sprzedam BMW 320 2.0D (2000),
morska zieleń, pełne wyposażenie
bez skóry, cena 8 900 zł całość do
uzgodnienia, tel. 888 - 716 - 140 (o/b)

Sprzedam Audi A4 1.9D (2002),
stan bardzo dobry, cena 16 500 zł,
tel. 506 - 650 - 736 (o/b)

Sprzedam przyczepę samo-
chodową, fabryczna, plandeka,
rydwan (2004), zarejestrowana,
250x130x140 cm, cena 2 550 zł,
tel. 784 - 857 - 017 (o/b)

Sprzedam przyczepę kempingową
Chatou, zarejestrowana (1985),
5-osobowa, przedsionek, stan
bardzo dobry, cena 5 700 zł,
tel. 784 - 857 - 017 (o/b)

Sprzedam przyczepę samo-
chodową Niewiadów, plandeka,
2.10x1.20 m, cena 2 100 zł,
tel. 516 - 795 - 238 (o/b)

Sprzedam most tylny do mer-
cedesa 207 i wał napędzający,
cena 750 zł, tel. 516 - 795 - 238 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat
kombi (2001) 1.9TDI 130KM,
6 biegów, cena 11 200 zł,
tel. 660 - 529 - 185 (o/b)

Sprzedam zabudowę do wożenia
zwierząt, aluminiowa, fabryczna,
550x245 cm, z Mercedesa 814,
cena 7 000 zł, tel. 888 - 435 - 368 (o/b)

Sprzedam bagażnik do Fiata 126p,
cena 50 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53 (o/b)

Sprzedam opony 165 R13, 4 sztu-
ki, cena 140 zł sztuka, tel. (86)
271 - 38 - 53 (o/b)

Sprzedam Iveco Daily
35 S12 (2003), cena 13 500 zł,
tel. 660 - 469 - 750 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat FL
1.9 diesel (2002) stan bardzo dobry,
cena 11 500 zł, tel. 660 - 469 - 750 (o/b)

Sprzedam Skodę Octavia (1999)
1.9D 110KM, w pełni wyposażony,
cena 8 200 zł, tel. 660 - 469 - 750 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf
V 1.9TDI (2007), cena 22 800 zł do
uzgodnienia, tel. 513 - 771 - 544 (o/b)

Sprzedam Forda Fiesta 1.3b (1996)
stan bardzo dobry, gmina Stawiski,
cena 3 600 zł, tel. 511 - 744 - 169 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

Sprzedam bele sianokiszonki, ce-
na 120 zł, tel. 86 275 - 56 - 26

Sprzedam przedpłuźki do pług
obrotowego 3 sztuki, cena 650 zł,
tel. 503 - 080 - 372

Sprzedam klatki porodowe dla
macior 3 sztuki, cena 320 zł,
tel. 503 - 080 - 372

Sprzedam kombajn zbożowy
MF520, stan dobry, cena 10 000 zł,
tel. 664 - 816 - 003

Sprzedam korpus z ramą do
pług obrotowego, cena 1 300 zł,
tel. 503 - 080 - 372

Sprzedam kombajn zbożowy Volvo
S 950, szerokość kosy 4,20, ce-
na 11 500 zł, tel. 731 - 816 - 735

Sprzedam łąkę z Jednaczewa
nad rzeką 1,21 ha, cena 25 000 zł,
tel. 798 - 070 - 653

Sprzedam krowę cielną
i 3 jałówki, cena 5 000 zł sztuka,

tel. 510 - 431 - 410

Sprzedam betoniarkę jednofazowo
150 na gniazdko, cena 600 zł, silos
płócienny na paszę 3,5 tony, ce-
na 700 zł, tel. 667 - 047 - 319

Sprzedam prasę kostkową
Welger AP-41, cena 3 000 zł,
tel. 517 - 738 - 073

Sprzedam jałówkę czarno-białą,
wycielenie 16.VIII, cena 4 500 zł,
tel. (86) 271 - 08 - 55

Sprzedam prasę belującą Metal
Fach (2009) siatka, sznurek,
c. smarowanie, szerokie koła,
podbierak, stan bardzo dobry, ce-
na 28 700 zł, tel. 516 - 664 - 479

Sprzedam chwytak bel, może
mieć zastosowanie do 150 bel,
stan dobry, mocowanie sms,
cena 1 300 zł do uzgodnienia,
tel. 86 272 - 56 - 85

Sprzedam T25 (1988), ce-
na 9 200 zł, tel. 510 - 098 - 866

Sprzedam talerzówkę 18, ce-
na 2 700 zł, tel. 514 - 743 - 670

Sprzedam brony 3, cena 400 zł,
tel. 514 - 743 - 670

Sprzedam obsypnik 5, cena 650 zł,
tel. 514 - 743 - 670

Sprzedam kosiarka Słupsk (1990),
cena 1 600 zł, tel. 514 - 743 - 670

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam owijkę Sipma (2006)
szeroka folia 50x75, cena 5 000 zł,
tel. 514 - 743 - 670

Sprzedam kosiarkę rotacyjną
Słupsk (1990), cena 1 600 zł,
tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam młynek bijakowy
niebieski z silnikiem (1998),
cena 2 700 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam górę do krokodyla,
cena 1 200 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam owijkę bel Metal
Fach (2006), cena 3 900 zł,
tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam talerzówkę 18,
cena 2 700 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam Tur 1-sekcyj-
ny do C-360, cena 3 000 zł,
tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam siewnik Poznaniak
(1995), skrzynia olejowa,
cena 6 000 zł, tel. 502 - 426 - 360

Sprzedam beczkowóz ocynkowany
5500l, 2 wlewy, hydraulicznie
otwierany, stan bardzo dobry,
cena 10 200 zł, tel. 784 - 857 - 017

Sprzedam prasę belującą Warfama
(2003), stan bardzo dobry, ce-
na 17 500 zł, tel. 784 - 857 - 017

Sprzedam silnik do kombajnu MF,
4 cylindrowy, inne, cena 1 600 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam talerzówkę, 22 talerze,
cena 3 700 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam beczkowóz 4000l, ce-
na 4 800 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam przyczepę, 3-stronny
wywrot, podwójne bory, za-
rejestrowana, cena 10 200 zł,
tel. 784 - 857 - 017

Sprzedam siewnik do nawozów Lej,
cena 450 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam sadzarkę kubet-
kową polska, cena 950 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam jałówkę hodow-
laną, 2 sztuki, wycielenie
05.09.2015., cena 5 600 zł sztuka,
tel. 693 - 444 - 623

Sprzedam brony polowe
5 Unia Grudziądz, cena 750 zł,
tel. 535 - 329 - 094

Sprzedam prasę belującą Sipma
(1998) stan bardzo dobry, ce-
na 19 000 zł, tel. 535 - 329 - 094

Sprzedam opryskiwacz 400l, ce-
na 650 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam ciągnik Case 856 XL,
napęd (1988), cena 24 500 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam brony 5 fabryczne, ce-
na 850 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam tur do Mf 255, ce-
na 2 700 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam młynek bijako-
wy, silnik 11kW, cena 1 300 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam kopaczkę ciągni-
kową, oryginał, cena 1 600 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam siewnik zbożo-
wy Poznaniak, cena 2 800 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam tur 3 sekcyjny do C
360 lub Zetor 5211 z osprzętem,
stan bardzo dobry, cena 6 700 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam cyklop polski, ka-
bina, sprawny, cena 4 100 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam pługi 3-skiłbowe,
stan bardzo dobry, cena 950 zł,
tel. 516 - 795 - 238

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

SPRZEDAŻ PRZYCZEP
Stare Kupiski
cena od 2150 zł
tel. 608 626 334



SKŁAD WĘGLA NA TARTAKU

PROMOCJA WIOSENNA:

WĘGIEL ORZECH, Cena 640 zł 575 zł tona
 WĘGIEL GRUBY 25-26mg, Cena 680 zł 615 zł tona
 MIAŁ GROSZEK 25 mg, Cena 475 zł 449 zł tona
 EKOGRSZEK 25mg LUZ, Cena 670 zł 585 zł tona
 EKOGRSZEK 25mg WORKOWY, Cena 720 zł 649 zł tona
 SELEC SŁONECZNIKOWY, Cena 750 zł tona
 PELET DRZEWNY, Cena 850 zł tona

LIDL

Dworzec PKS
BARBÓRKA

SKŁAD WĘGLA
NA TARTAKU

ul. Sikorskiego

Al. Legionów

GODZINY OTWARCIA: PN – PT: 7:30 – 16:00, SOB: 7:30 – 14:00
ŁOMŻA, UL. SIKORSKIEGO 164 (PLAC TARTAKU)
TEL.: PIOTR: 502 – 979 – 625

WÓJT GMINY KULESZE KOŚCIELNE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782) **informuje**, iż wykaz nieruchomości gruntowej Nr 93 położonej w obrębie wsi Stare Kalinowo przeznaczonej do sprzedaży jest wywieszony na okres 21 dni w dniach od 10.07.2015 r. do 30.07.2015 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, ul. Główna 6, 18-208 Kulesze Kościelne.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Kulesze Kościelne, pokój nr 9, tel. 86 4763510 wew. 18.

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie**

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONKRET

Pożyczki dla każdego

*** POŻYCZKI pozabankowe**

*** KREDYTY wielu banków**

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIE

Zarząd Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Łomży informuje, iż **w dniu 16 lipca 2015r. (czwartek) w biurze ŁSM** /sala narad p. nr 10/ Al. Legionów 7B w Łomży odbędzie się przetarg nieograniczony na zbycie lokali pod adresem :

1. Godz. 10.00 ul. Wiejska 5 m 45

- pow. użytkowa 44,16 m² /2 pokoje z kuchnią/
- IV piętro, loggia
- **cena wywoławcza 94 tys. zł. ; wadium w wysokości 9 400,00 zł** należy wpłacić do dnia przetargu do godz. 10.00 na numer konta Spółdzielni PKO BP S.A. 52 1020 1332 0000 1702 0027 5172 (osoba wpłacająca musi posiadać rachunek bankowy) **proszę zabrać ze sobą dowód wpłaty**

Mieszkanie można obejrzyć po uprzednim skontaktowaniu się z Administracją Os. Centrum ul. Bernatowicza 6 /tel. 86 2165678/.

2. Godz. 10.30 ul. Słowackiego 4 m 14

- pow. użytkowa 23,84 m² /1 pokój/
- IV piętro
- **cena wywoławcza 51 tys. zł.; wadium w wysokości 5 100,00 zł** należy wpłacić do dnia przetargu do godz. 10.00 na numer konta Spółdzielni PKO BP S.A. 52 1020 1332 0000 1702 0027 5172 (osoba wpłacająca musi posiadać rachunek bankowy) **proszę zabrać ze sobą dowód wpłaty**

Mieszkanie można obejrzyć po uprzednim skontaktowaniu się z Administracją Os. Jantar ul. Wyszyńskiego 8 /tel. 86 2152621/.

3. Godz. 11.00 ul. Sadowa 8 – lokal usługowy odrębna własność

- powierzchnia lokalu 121,10 m²
- parter
- **cena wywoławcza 390 tys. zł. ; wadium w wysokości 39 000,00 zł** należy wpłacić do dnia przetargu do godz. 10.00 na numer konta Spółdzielni PKO BP S.A. 52 1020 1332 0000 1702 0027 5172 (osoba wpłacająca musi posiadać rachunek bankowy) **proszę zabrać ze sobą dowód wpłaty**

Lokal można obejrzyć po uprzednim skontaktowaniu się z Administracją Os. Centrum ul. Bernatowicza 6 /tel. 86 2165678/.

Szczegółowe informacje w sprawie mieszkań w biurze Spółdzielni, pokój nr 2 /tel. 86 2152605 lub 2152604/ ; w sprawie lokalu usługowego pokój nr 7 /tel. 86 2152661/.

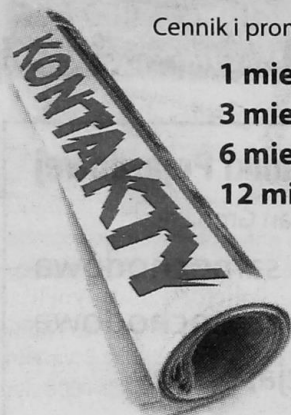
Zarząd zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:



1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Lato, upał, wakacyjny, urlopowy luz skłania wielu z nas,
by pokazać swe ciało

Nagość

– Co tak świecisz tyłkiem? – pyta Ewa, ekspedientka z Łomży koleżankę, która w mini pochyliła się głęboko.

– Przecież każdy ma tyłek, nie ma się czego wstydić. Co innego, gdybym tak biegła po ulicy – odpowiada zaczepiona.

– Mam grube nogi, piersi prawie wcale nie mam, a mój tyłek przypomina rozmiarami stodołę. Tylko dlatego nie cierpię pokazywania, bo innych zahamowań nie mam. Ewelina, barmanka z zajazdu przy trasie Łomża – Białystok próbuje śmiać się z siebie.

Są i tacy, których krępują nawet domownicy. Z pewnością wynika to z modelu wychowania. W takiej rodzinie temat intymności jest tabu.

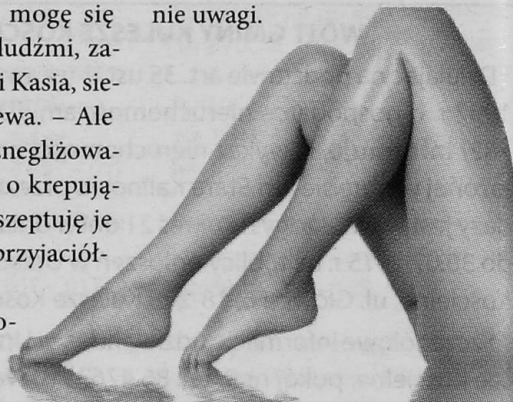
– W moim pokoju mogę się schować i nie gadać z ludźmi, zamynam się i już – mówi Kasia, siedemnastolatka z Grajewa. – Ale tu także nie chodzę roznegliżowana i nie mówię głośno o krępujących problemach. Wyszepuję je mamie lub najlepszej przyjaciółce przez telefon.

– Moje ciało to moja prywatność, którą w pełni odkrywam tyl-

ko przed ukochanym mężczyzną – odpowiada Małgorzata, tegoroczna maturzystka z Kolna. – Ale nie chwalebę się naszymi intymnymi przeżyciami. Nigdy też nie odważyłabym się obnażyć publicznie. To jak odarcie ze skóry.

A tu lato, gorąc, wakacje, urlop... Tekstylni przez lornetki podglądają rozebrane kobiety, spodziewając się, że nad rzeką, na łące, na plaży będzie się coś działo...

– Człowiek musi posiadać predyspozycje psychiczne do tego, żeby publicznie się obnażać – mówi psycholog Małgorzata Ostrówka. – Po pierwsze taka osoba jest pewna siebie i swojej atrakcyjności. Po drugie, jej zachowaniu towarzyszą najczęściej pewne cele. Najmniej kontrowersyjny, to zwrócenie uwagi.



REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl



Wprost pod mercedesa wjechał tym maluchem starszy kierowca (84 lata) na skrzyżowaniu drogi Kowalewyszczyna – Waniewo z drogą Jeńki – Pszczółczyn. I on, i jadąca z nim żona (82 lata) odnieśli tak poważne obrażenia, że choć natychmiast trafili do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem, wkrótce zmarli. Kierowca mercedesa był trzeźwy.

Spadł i zginął

Pod ciężarem dwóch mężczyzn, pracujących przy wymianie dachu, pękła jedna z krokwi przybudówki przy stodole, w wyniku czego obaj spadli na betonową podłogę. Taka była prawdopodobnie przyczyna tragedii w gminie Piątница, gdyż jeden z nich zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Miał 46 lat.

Ukradli kajak

Dwaj złodzieje ukradli kajak znad Biebrzy w gminie Jedwabne i odpłynęli. Na widok właściciela porzucili pływanie, próbując kajak...podtopić, po czym uciekli. Przyczyna dziwnego zachowania stała się jasna, gdy złapała ich powiadomiona przez właściciela policja: obaj (20 i 24 lata) byli nieźle pijani (1,5 i 2,2 prom). Alarm właściciela sprawił, że nic nie uratuje ich przed sądem, ale może uratowało przed utonięciem.

Jedyna pijana

Prawie 200 kierowców przebadali w 2 godziny policjanci w akcji „Trzeźwy poranek” w powiecie zambrowskim. Niestety nie każdy kierujący okazał się trzeźwy. Wynik można uznać za niezły, gdyż jedyną pijaną (2,3 prom.) była mieszkanka Zambrowa, jadąca kią. Od ręki straciła prawo jazdy i stanie przed sądem.

Motocyklem w drzewo

Napił się i nocą boczną żwirową drogą Cyprki – Kurki (gm. Grajewo) wracał motocyklem honda do domu. Pewnie przeszarżował, bo na prostym odcinku zjechał na prawe pobocze, potem do rowu, gdzie uderzył w konary rosnących akacji. Pogotowie musiało go zabrać do grajewskiego szpitala. Wyjdzie z niego bez prawa jazdy (0,8 prom) i stanie przed sądem.

Policja szuka świadków

Zambrowscy policjanci szukają świadków tragicznego zderzenia ciężarówki i osobowego renault scenic 1 lipca 2015 r. około godziny 15.10 na drodze krajowej nr 8 w rejonie miejscowości Wiśniówek Wertyce. Na prostym odcinku drogi jadący w stronę Białegostoku osobowy renault z niewiadomych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu wprost pod jadący w przeciwną stronę samochód ciężarowy. W wyniku czołowego zderzenia kierujący renault mieszkaniec (47 lat) Białegostoku zginął na miejscu. Kierowcy ciężarowego mercedesa nic się nie stało. Jeżeli ktoś był świadkiem tragedii lub może udzielić informacji w tej sprawie, proszony jest o kontakt, tel. 997 lub komórkowo 112.

„Nagrabił” na nowy wyrok

Poszukiwanego od kilku miesięcy mężczyznę, jadącego toyo-

tą, zauważył w Zambrowie policjant Komendy Powiatowej Policji po służbie. Dzięki natychmiastowej informacji przekazanej koledze na służbie, wspólnie zatrzymali toyotę, a w niej mieszkańca (26 lat) powiatu zambrowskiego. Choć był poszukiwany, bo miał do odsiedzenia ponad rok w więzieniu, znowu sobie nagra- bił, gdyż miał przy sobie 10 gramów amfetaminy i jechał nie mając prawa jazdy.

Gapa na „Stopie”

Nie zatrzymał się przed znakiem „Stop” kierowca renault laguna na skrzyżowaniu Mazowieckiej z Felczyńską, Piaskową i 11 Listopada w Wąsoszu i zderzył się z renault kangoo. Obaj kierowcy byli trzeźwi, ale ten z kangoo trafił do szpitala.

Śmierć co tydzień

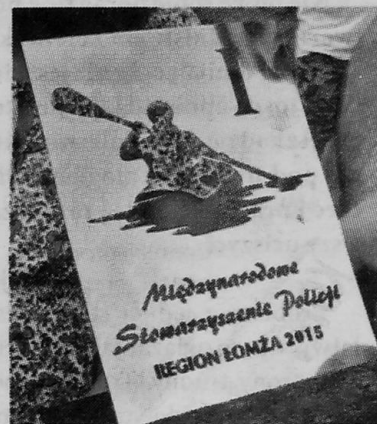
Nie ma tygodnia, by w naszym regionie ktoś nie utonął: w ubiegły weekend Jezioro Rajgrodzkie po-

REKLAMA

196-26
800 17 17 18

TAXI PLUS

Jubileuszowy spływ „gliniarzy”



15 raz policjanci zrzeszeni w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Policji (IPA) spłynęli „armadą” w sile 37 kajaków Narwią i Pisą. Doroczne spływy od 15 lat organizuje Region Łódź. Co roku łódzcy policjanci zaskakują kolegów z innych regionów kraju i zagranicy niecodziennymi atrakcjami. Na przykład, lotem motolotniami ze startem z lądowiska nad Narwią naprzeciw Skansenu w Nowogrodzie, pilotowanymi przez łódzkich pilotów Towarzystwa Lotniczego „Cumulus”, w tym roku był turniej paintballowy.

Łódzka grupa IPA zrzesza policjantów z Łodzi, Kolna, Zambrowa i Wysokiego Mazowieckiego. Współpracuje z policjantami z Czech, Słowacji, Estonii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Irlandii.

chłonęło osiemnastolatka, w piątek wieczorem, 3 lipca, w stawie w gminie Korycin utonął siedemnastolatek, a dzień później w rzece Sokołda kolejny młody (26 lat). O szczęściu może mówić mieszkaniec (34 lata) Białegostoku: po skoku do wody w Stawach Dojlidzkich zaczął się topić, ale został uratowany przez innych kąpiących się.

Poradnia psychologa

Koleżanka z pracy jest gadułą

Nie mogę sobie poradzić z potwornym gadulstwem koleżanki z pracy. Pomijając, że nie jest ciekawe to, co opowiada, po prostu przeszkadza. W ogóle nie bierze pod uwagę, że mogłaby milczeć i pracować. Jak ją raz na zawsze uciszyć?

Alicja

Problem z jednej strony jest łatwy do rozwiązania, a z drugiej strony trudny. Trudność polega na tym, że dotyczy konfliktu wewnętrznego: ma Pani dość tego gadulstwa, ale coś nie pozwala asertywnie powiedzieć koleżance: „Przestań już mówić, bo jestem zmęczona”. Dlaczego? Być może obawa, że wyrażenie swojego zdania jest tożsame z wyrządzeniem krzywdy. Taka obawa czasem idzie w parze z nieumiejętnością powiedzenia przykrej rzeczy w sposób możliwy do przyjęcia, np. „Chcę

ci coś powiedzieć, ale nie obraż się. Strasznie dużo mówisz, jestem tym wyczerpana, nie wiem jak ci przerwać, bo nie chcę, żebyś się obraziła. Może ustalmy, że zanim zaczniesz mówić zapytasz, czy ja chcę słuchać, ok?”. Jeszcze inny opór wynika z tego, że nie dajemy drugiej osobie prawa do obrażenia się lub rozłoszczenia na nas. „Jak jej powiem przykrą rzecz, to będzie na mnie zła i będzie się mścić”. Z takim przekonaniem unika się konfliktu, bo wydaje się nieprzemijający. Wszystkie te obawy są nieracjonalne. Ludzie obrażają się, a potem godzą, wyrządzona przykreść nie trwa wiecznie, a złość mija, zaś otwarta komunikacja, w której unika się obwiniania drugiej osoby poprawia, a nie pogarsza kontakty między ludźmi.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



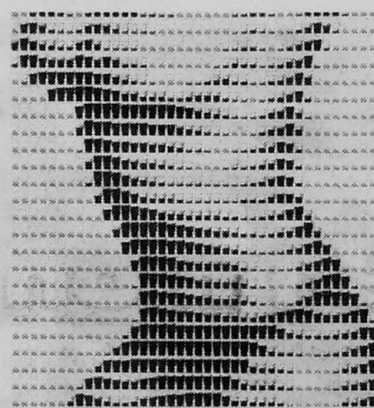
Składniki:

- 25 – 30 dkg wątróbki z kurczaka
- 25 dkg śliwek
- 1 cebulka
- 2 łyżki mąki pszennej
- 1 łyżka cukru
- 0,5 szklanki czerwonego wytrawnego wina
- 4 łyżki oliwy
- 1 łyżka masła
- 3 goździki
- cynamon
- sól, papryka mielona słodka

Wątróbkę wypłukać, osuszyć papierowym ręcznikiem, oczyścić z żyłek, pokroić na części wielkości kęsa. Śliwki umyć, usunąć

pestki, pokroić na ćwiartki. Cebulę obrać, pokroić w drobną kostkę. W rondelku rozgrzać masło, zeszklić cebulkę dodać śliwki, cynamon, goździki i cukier, dusić 10 min. Na patelni rozgrzać olej, wątróbkę obtoczoną w mące smażyć po 2-3 minuty z każdej strony. Następnie przełożyć ją do rondelka ze śliwkami, wlać wino i 1/3 szklanki wody, zagotować mieszając. Doprawić solą i niewielką

ilością papryki i dusić 3–5 min. aż sos zgęstnieje. Można podawać z ryżem albo świeżą bułeczką.



Pytanie intymne

Nasz seks zawsze jest bardzo szybki. Taki temperament ma mój mąż. Mówi, że szybko dochodzi i nie może nic zrobić. Kochamy się za każdym razem w pozycji klasycznej, czyli ja leżę na plecach, a on jest nade mną. Proszę o podpowiedź, co zrobić, jak się kochać, aby wydłużyć stosunek?

Jagoda

Może to zmienić maksymalne wydłużenie gry wstępnej, w tym przypadku polegające głównie na długim pieszczczeniu kobiety przez mężczyznę, zanim w nią wejdzie.

Gdy mężczyzna osiąga bardzo szybko wytrysk, należy stosować pozycje go opóźniającą. Jest ich kilka. Można kochać się w pozycji siedzącej, to tak zwany „kwiat lotosu”. Polega na tym, że kobieta rozchyła nogi, siada na kolanach mężczyzny, oplata go rękoma, a on ją obejmuje. Mężczyzna ma wówczas ograniczoną możliwość ruchów. Tempo i rytm dyktuje kobieta. Może stosunek wydłużać, zwalniać ruchy, poczekać chwilę. Mężczyzna będzie wówczas wolniej dochodził do orgazmu. Pozycja ta ma wiele zalet, pozwala na kontakt wzrokowy, obserwowanie reakcji, przytulania się i całowania. Inna pozycja zwana jest „na jeźdźca”. Wówczas mężczyzna leży na plecach, kobieta rozchyła nogi, siada przodem do niego, opierając się na kolanach, obejmuje jego biodra swoimi udami. Tu również kobieta może kontrolować rytm i tempo penetracji, mężczyzna może odrobinę sterować tym rytmem podtrzymując kobietę w pasie, jest pełny kontakt wzrokowy.

Lekarz domowy

Córka często skarży się na ból głowy. Jest blada i senna, nie chce jeść. Na wiosnę nie miała ochoty na naukę, a teraz nawet na zabawę. Nic ją nie boli, nie ma podwyższonej temperatury, ale wygląda na chorą. Co to może być?

Anna

Opisane objawy wskazują na anemię. By mieć pewność, należy pójść do lekarza i wykonać badanie

krwi (morfologię). Dzieci w czasie wzrostu i rozwoju potrzebują dużo żelaza. Kiedy go brakuje w pożywieniu, pojawia się niedokrwistość. Badania kontrolne krwi wykonuje się co kilka tygodni. Nawet jeśli anemia minie, trzeba podawać dziecku produkty bogate w żelazo: wątróbkę, mięso, jajka, chleb razowy, suszone morele, fasole i groch. Najlepiej do anemii nie dopuścić, czyli odpowiednio się odżywiać.

Pod paragrafem

Zakupy przez Internet są modne i wygodne. Jak uniknąć wpadek i nie dać się oszukać?

Janina

Sklep internetowy, jak każda firma, musi mieć adres, numer NIP i REGON oraz telefon stacjonarny. Trzeba odszukać te dane na stronie i sprawdzić w Krajowym Rejestrze Sądowym, czy nie jest to firma krzak. Można to zrobić przez Internet, pod adresem www.krs-online.com.pl. Należy zwracać uwagę na datę rejestracji sklepu, czy jest to nowa firma, czy już istniejąca. Można zadzwonić do internetowego sklepu i zapytać o jakieś szczegóły, na przykład związane z dostawą towaru. Jeśli coś zaniepokoi, lepiej unikać tam zakupów. Przy

wątpliwościach pomogą też opinie innych klientów. Można w google wpisać nazwę sklepu i przeczytać komentarze. Najbezpieczniej zamówić towar elektronicznie, ale odebrać go osobiście i wtedy zapłacić. Albo zapłacić przy odbiorze. Najmniej bezpiecznie jest zamówić towar i od razu przelać pieniądze. Przy każdym zakupie, a głównie przy kosztownych zakupach, należy dokładnie przeczytać regulamin. Niepokój kupującego powinna wzbudzić supercena, bo przecież nikt niczego za połowę wartości nie sprzedaje. Konieczne zachować wszystkie dokumenty (także elektroniczne) związane z transakcją (korespondencję, dowód zapłaty, esemesy). Oszustwa internetowe ściga policja.



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (9 – 15 lipca): Amelii, Olgi, Kaliny, Małgorzaty, Henryka

Amelia – jest zazwyczaj kobietą o nieprzeciętnej urodzie, bystrą, z rozwiniętą wyobraźnią. Potrafi cierpliwie słuchać i potem doradzić. Często bywa zadumana, pogrążona w myślach. Jest skryta, jednak chciałaby być w centrum zainteresowania, ale hamuje ją nieśmiałość. Ceni harmonię i spokój. Związek z nią opiera się na zrozumieniu.

Olga – dzielna, pełna inicjatywy, ale też niespokojna duchem i mająca żylkę ryzyka. W istocie rogata dusza. Potrafi się przystosować do każdych warunków. Jej prawdziwym celem życia jest przygoda, doświadczanie wciąż nowych i dziwnych wrażeń. Pociąga ją wszystko, co obiecuje nowość, sukces i zwycięstwo. Kiedy wymaga tego sytuacja, potrafi być groźną konkurentką dla silnych mężczyzn. Lubi być elegancka, ale można ją sobie wyobrazić w stroju skoczka spadochronowego! Wybranemu mężczyźnie dostarcza wielu mocnych wrażeń.

Kalina – ceni dostatek, wygody i piękno wokół siebie, nie lubi zmian ani zbyt szybkiego tempa życia. Z natury trochę konserwatywna. W każdym razie trzyma się zasad przekazanych przez matkę oraz babcię.

Rzetelna i proslinijna, nikogo nie udaje, jest zawsze sobą. Praktyczna, potrafi dobrze wykorzystać to, co ma, zarówno dobra materialne i zdolności. Z natury romantyczna i łagodna. Dobrze się czuje wśród antyków i staroci, w zabytkowych domach i wśród starych drzew.

Małgorzata – kobieta o tym imieniu ma bardzo zmienny charakter i stany psychiczne, w zależności od sytuacji. Jest wrażliwa na niepowodzenia, ma wtedy tendencje do zamykania się w sobie. Pozytywnym aspektem jej osobowości jest to, że jeśli coś zaczyna, to musi skończyć, nie porzuca niczego w połowie. Potrzebuje czuć się bezpiecznie. Nie lubi samotności i marzy o wielkiej miłości. Jeśli już ją spotka, onieśmiela ją. Ceni rodzinę i przyjaciół.

Henryk – imię germańskie, pochodzi od słów heim „dom” i richi „bogaty” i oznacza człowieka, który panuje w bogatym domu. Henryk chodzi zawsze swoimi drogami, jest przy tym odważny, dlatego trudno go okiełznać. Lubi towarzystwo, zabawę i śpiew. Ambitny, lubi kierować i podporządkowywać sobie innych, ma przy tym dar zjednywania sobie otoczenia. Ceni rodzinę.

szczęście; płonące – wielkie straty; suche – niepowodzenie; ścięte – stracone nadzieje; trząść – szczęście; rąbać – strata; nosić – popadnie w biedę; kupować – kłopoty.

Kwiaty: białe – trudności w zamiarach; żółte – złe skutki przedsięwzięć; zerwane – zysk; rosnące – radość; otrzymać – wierna przyjaciółka; sadzić – spotkają cię zaszczyty; zrywać – wygrana; więdnące – choroba.

Lustro: niepomyślne wieści.

Taniec: tańczyć – pozbyć się trosk; upaść w tańcu – powściągać zmysłowość; uczyć tańca – zakochasz się.



Banknoty: widzieć – strata, rozczarowanie.

Całować: w rękę – dobre widoki; mężczyznę – niewierność; chłopców – zdrowie; dziewczęta – wielka radość; dzieci – duża radość; być całowanym – fałszywy przyjaciel.

Drzewo: kwitnące – wielkie



Kontrola drogowa:

– Pił pan? – pyta policjant.

– Oczywiście.

– To dobrze, bo dziś upał jak cholera...

– Panie Kurpiu, co pijecie? Wódkę, wino? – pyta grzecznie agroturysta.

– No i piwo.

Spotykają się dwie sąsiadki.

– Jak tam zdrowie? – zagaduje jedna.

– Lepiej nie pytaj. Głowa boli, serce łomocze, z oczami coś nie tak...

– Ciekawe, wczoraj widziałam, jak wieczorem od ciebie wychodził ten młody z drugiej klatki, dzisiaj rano ten wysoki z bloku obok. Nie powiesz mi, że oglądaliście telewizję – przerywa zgryźliwie wyliczankę.

– Co za ludzie! Co za ludzie! Tylko jeden organ zdrowy, a jeszcze zazdroszczą!

Mąż wraca z delegacji, wpada do domu, zagląda pod łóżko, do szafy, na balkon i nic, nikogo nie ma. Podchodzi do żony, czule głaszcze ją po włosach i mówi:

– Starzejesz się, kochana...

– Dlaczego pan dyskryminuje

REKLAMA

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

kobiety? Już piątej odmówił pan zatrudnienia, przyjmując w tym samym czasie pięciu mężczyzn. Kobiety przecież pracują tak samo! – atakuje dziennikarka znanego biznesmena.

– Praca z kobietami teoretycznie jest możliwa. Jednak w praktyce wszystko stoi...

– Dlaczego zawsze nosisz buty za małe o dwa numery? – pyta kolega.

– Jestem na bezrobociu, mam brzydką żonę, syn nie przeszedł do następnej klasy, teściowa od rana wrzeszczy... Jedyną radością w moim życiu jest chwila, gdy wieczorem zdejmuję buty...

Czterdziestolatka straciła w wypadku męża cztery lata temu i nadal go opłakiwała. Jej córka namawiała ją, by zaczęła normalnie żyć. W końcu matka zgodziła się wyjść z kimś na randkę. Córka natychmiast poznała ją z mężczyzną, żeby tylko się nie rozmyśliła. Po sześciu tygodniach znajomości facet zaproponował wspólny weekend. Pierwszej nocy rozebrali się oboje. Ona stanęła przed nim naga, z wyjątkiem czarnych koronkowych majtek.

– Dlaczego nie zdjąłeś majteczek?

– Możesz pieścić moje piersi, dotykać każdą część mego ciała, ale moja cipcia ciągle nosi żałobę – odpowiedziała.

Następnej nocy sytuacja się powtórzyła. Ona stanęła przed nim w czarnych majtkach, a on nagi z wyjątkiem penisu, na którego założył czarną prezerwatywę.

– Po co ci ta czarna prezerwatywa? – zapytała.

Mężczyzna, wskazując penis, odpowiedział:

– On chciałby złożyć cipci najgłębsze kondolencje...

Tu warto być

Białystok

XX Katedralne Koncerty Organowe, sobota, 11 lipca, godz. 19.15, Katedra Archidiecezjalna (ul. Kościelna 2, tel. 85 741 58 90).

Na inaugurację wystąpią Leif Dahl ze Szwecji i Jakub Kotowicz z Białegostoku. Katedralne Koncerty Organowe odbywają się w ramach Podlaskich Koncertów Organowych, które odbywać się będą w Hajnówce i Białowieży. Muzycy zawitają także w wakacyjne niedziele do kościoła Matki Bożej Fatimskiej (ul. Kraszewskiego), Świętego Józefa (ul. św. Józefa) oraz Świętego Kazimierza Królewicza (ul. Gerlinga). Wstęp na koncerty będzie kosztował 10 złotych. Bilety można kupić przed wejściem. Dochód przeznaczony zostanie na renowację organów katedralnych.

Drozdowo

„Wielka gala w pałacu”, 12 lipca (niedziela) 2015 r. Drozdowo, godz. 17.00, zakończenie XXII Międzynarodowego Festiwalu Muzyczne Dni Drozdowo – Łomża 2015. Dojazd (i powrót) bezpłatna linia specjalną MPK (informacja o odjazdach z poszczególnych ulic, tel. 86 216 03 35).

Turośl

XXII Turoślańskie Prezentacje Kulturalne, niedziela, 12 lipca, od godz. 14.00, boisko szkolne.

W programie występy zespołów, gadki kurpiowskie, turniej piłki nożnej o puchar wójta, zabawa.

Szepietowo

II Międzynarodowy Festiwal Piosenki Poetyckiej im. Bułata Okudźawy „Wiara, nadzieja, miłość”, poniedziałek, 14 lipca, godz. 18.00, w GOK w Szepietowie.

Oryginalny Festiwal pod patronatem Olgi Okudźawy, Związku Literatów Polskich i Marszałka Województwa Podlaskiego. Wstęp wolny.

Repertuar kin

Kino Millenium w Łomży: 10 – 16 lipca (piątek – czwartek) – W głowie się nie mieści, godz. 13.00, 15.00, 17.00; w te same dni o godz. 18.45 i 21.00 – Terminator: Genisys. **Kino Centru Kultury w Zambrowie:** 10 – 13 lipca (piątek – poniedziałek) oraz 15 – 16 lipca (środa – czwartek) – W głowie się nie mieści, godz. 14.30 i 17.00. W te same dni o godz. 19.30 – Najdłuższa podróż.



Mówili o niej „Czarownica”, bo rozmawiała ze zwierzętami oraz miała kruk, który kradł złoto i atakował rowerzystów.

Ponad trzydzieści lat żyła w drewnianej leśniczówce pośrodku Puszczy Białowieskiej bez wody i prądu. Spała w łóżku z rysem i mieszkała pod jednym dachem z oswojonym dzikiem. Była naukowcem, profesorem, autor-

ką nagradzanych filmów i słuchowisk radiowych. Uważała, że należy żyć prosto i blisko przyrody. Wśród zwierząt znalazła to, czego nigdy nie doświadczyła od ludzi.

Książka Anny Kamińskiej „Simona. Opowieść o niezwykłym życiu Simony Kossak” to fascynujący portret buntowniczej pasjonatki i silnej, nietuzinkowej kobiety.

HOROSKOP

Baran (21 III – 20 IV): nerwowość i rozdrażnienie. Nie najlepszy czas na poważne decyzje finansowe. Poprawa relacji rodzinnych, ale w uczuciach, niestety, bez zmian. To skutek Twojego niedawnego pomysłu.

Byk (21 IV – 21 V): otwierają się przed Tobą nowe okna i drzwi! Jednak uważaj, żeby nagle nie ruszyć na „skrót”. Nie wierz w pochlebstwa, które właśnie ktoś Ci szykuje.

Bliznięta (22 V – 21 VI): zrezygnuj z planów z korzyścią dla kieszeni i...uczucia. Dopadnie Cię pewne zniechęcenie, jednak szybko się pozbierasz i z wielką energią ruszysz do codziennych obowiązków.

Rak (22 VI – 22 VII): konieczna cierpliwość i ograniczenie kontaktów towarzyskich. Ktoś może bardzo Cię zdenerwować i przysporzyć nieporozumień. Pewne zachwianie w finansach, ale sprawy osobiste z pewnością układają się coraz lepiej.

Lew (23 VII – 22 VIII): odważysz się podjąć decyzję, która będzie bardzo ważna. To pozwoli Ci uporządkować sprawy finansowe, chociaż może przysporzyć niesprawiedliwej oceny otoczenia, a nawet „spięcia”.

Panna (23 VIII – 22 IX): czas nowych znajomości. Ktoś doceni Twoją wiedzę, choć niekoniecznie przez awans. To także pora na wyciągnięcie wniosków z niedawno zawartej znajomości, która zaczyna Cię „uwierać”.

Waga (23 IX – 22 X): poprawa nastroju! Dobra wiadomość rodzinna i w sprawach urzędowych. Problem, z którym od pewnego czasu sobie nie radzisz, zaczniesz się powoli rozwiązywać.

Skorpion (23 X – 21 XI): wielka burza w kontaktach towarzyskich, pogodne niebo w oficjalnych. Ktoś czeka na „przejaśnienie”, warto to zauważyć, choćby dla własnej korzyści.

Strzelec (22 XI – 21 XII): wiś „gradobicie”! Zalecany takt i dyplomacja, szczególnie w sprawach osobistych. Może spełnić się to, o czym marzysz, ale niczego nie przyspieszaj, bo może się obrócić przeciw Tobie.

Koziorożec (22 XII – 20 I): pozbędziesz się nareszcie problemu, który od dawna Cię przytłacza. Nie rezygnuj z towarzyskiego zaproszenia! Zalecana otwartość na świat i ludzi!

Wodnik (21 I – 19 II): ambicja i zdecydowanie otworzą Ci drogę. Szczerość Twoich odczuć może oznaczać wrogość otoczenia, ale wszystko wskazuje na to, że nikt Ci nie przeszkodzi!

Ryby (20 II – 20 III): skutki niespodziewanego wydatku nie będą zbyt dotkliwe. Zdaj się na radę zawsze życzliwej Ci duszy. Możesz liczyć na szczęście w interesach, ale kieruj się rozsądkiem!

„Afromental” na Gościńcu

Znany zespół z Olsztyna „Afromental” zagra 19 lipca na dorocznym festynie Gościniec Łomżyński w amfiteatrze przy ul. Zjazd. Początek koncertu o godz. 21.00. Wstęp wolny.

Założycielem grupy jest Wojciech Łozowski. Grają muzykę, w której połączają rytmy reggae, soul, hip hop i pop, uwielbiane przez młodą publiczność. Ogólnopolską karierę zaczęli robić po wygraniu w 2005

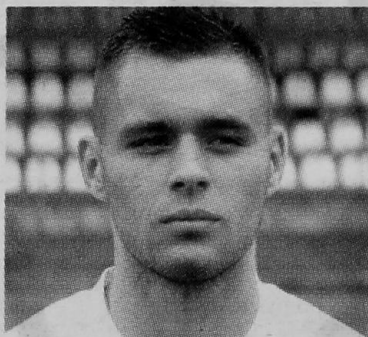
roku I Przeglądu Młodych Kapel „Gazety Olsztyńskiej”. Od 2007 roku są obecni na głównych festiwalach polskiej piosenki (Opole, Sopot). Wydali cztery albumy. (ann)



ŁKS z nowym napastnikiem

Piłkarze ŁKS wznowili treningi. Na pierwszym trenerze Mateusz Miłoszewski miał do dyspozycji 19 zawodników. Z zespołem trenowali pozyskany napastnik Łukasz Zaniewski oraz testowany Brazylijczyk Reinaldo Melao ze Świtu Nowy Dwór Mazowiecki, którego przyszłość rozstrzygnie się w najbliższych dniach. To ponoć nie koniec wzmocnień.

Łukasz Zaniewski jest wychowankiem Korony Ostro-



Łukasz Zaniewski

łęka. Występował w Młodej Ekstraklasie w barwach Jagielonii, rozegrał ponad 30 spotkań pierwszoligowej Olimpii Elbląg, Dolcanie Ząbki oraz Okocim Brzesko. W ostatnim sezonie grał w niemieckim zespole BSV Schwarz-Weiß Rehden. Ma 23 lata.

Pierwsze spotkanie kontrolne ŁKS rozegra już w sobotę, 11 lipca o 11.00 ze Zniczem Biała Piska. Wstęp bezpłatny.

Rafał Boguski gra!

Dwa pierwsze sparingi przed zbliżającym się sezonem rozegrała Wisła Kraków z Rafałem Boguskim w składzie. Pierwszy przegrała 0:1 z MFK Koszyce, drugi zremisowała 1:1 z pierwszoligowym Zagłębiem Sosnowiec. W obydwu wystąpił wychowanek ŁKS Łomża. Przeciwnikowi Słowakom wybiegł w podstawowym składzie i grał do 46 min. (zastąpił go Paweł Brożek). Z Zagłębiem pojawił się na murawie w 62 min. (zastąpił Pawła Brożka).

Siatkówka na plaży

Turniej Siatkówki Plażowej odbędzie się w sobotę, 11 lipca, od godz. 15.00 na boisku plażowym przy ulicy Katyńskiej 3 w Łomży. Startować może każdy, kto ukończył 16 lat. Do zawodów zgłaszać się można (należy podać nazwę dwuosobowej drużyny, rok urodzenia, imię i nazwisko zawodników) pocztą elektroniczną na adres: imprezy@mosir.lomza.pl lub tel. 86 215 06 05, wew. 102 albo przed rozpoczęciem. Turnieju, który organizuje MOSIR.

Wakacyjna Liga Orlikowa

Najpóźniej w poniedziałek, 13 lipca, można zgłaszać drużyny do Wakacyjnej Ligi Orlikowej Piłki Nożnej, która odbywać się będzie przez całe lato na Orliku przy ul. Katyńskiej 3. W tym roku będą dwie Ligi: Liga A – rocznik 1998 – 2000, Liga B – rocznik 2001 i młodszy. Należy posiadać strój sportowy oraz zgodę rodziców/opiekunów. Formularze zgody rodziców i zgłoszenia dostępne na stronie imprezy@mosir.lomza.pl.

Sportowy Dzień Grajewa

Drugi dzień Dni Grajewa 12 lipca 2015 to sportowa rywalizacja w kilku odsłonach. O 9.00 rozpocznie się XI Turniej w Plażowej Piłce Siatkowej kobiet i mężczyzn przy klubie Hades. O godz. 14.00 III Mistrzostwa Grajewa w Crossfit Mężczyzn. Zapisy do godz. 13.30. Zawodnicy zmierzą się w podciąganiu na drążku, pompkach, skokach przez skrzynię, rwaniu sztangi, biegu, biegu z manekinem, unoszeniu kettle. O 15.00 turniej „Wymiatacze”, w którym drużyny będą rywalizować na ekstremalnym torze. Szczegółowe informacje: mosir.grajewo.com/wydarzenie/turniej-wymiatacze

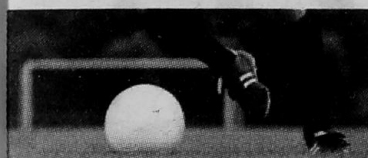
Zwycięska Łomżyczka

Piłkarki Mistrza Podlaskiego do lat 10 Łomżyczka Łomża nie zwalniają tempa. W minionym tygodniu zwyciężyły w XVIII Turnieju o Puchar Prezesa Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w kategorii do lat 12, w którym wystartowały trzy drużyny. W pierwszym dniu nie układało im się najlepiej. Rozkojarzone upałem kopały, a nie grały, aż trenera Henryka Pestkę bolały zęby. Zremisowały bezbramkowo z faworyzowaną Dwójką Łomża i uległy starszym o rok koleżankom 1:2 (bramki: Kamila Popkowska, Weronika Dąbrowska 2). Nazajutrz role się odwróciły. Po bardzo dobrej grze pokonały Łomżyczkę do lat 11 3:1 (bramki: Popkowska 2, Julia Wawrzyniak, Weronika Dąbrowska) i po emocjonującym, najlepszym spotkaniu, po stuprocentowej realizacji zaleceń taktycznych Dwójkę 1:0 (bramka: Julia Wawrzyniak). Ponieważ Dwójka zremisowała 0:0

z Łomżyczką do lat 11, mistrzyniom Podlaskiego dostał się w ręce Puchar Prezesa ŁSM. W zwycięskim zespole wystąpiły jeszcze Martyna Truskolaska, Wiktorria Drzewińska, Anna Popkowska i Natalia Tysko. Kolejność: 1. Łomżyczka U-10, 2. Dwójka U-12, 3. Łomżyczka U-11.

W Turnieju do lat 9 wystąpiły tylko dwa zespoły, Łomżyczka A i B. W pierwszym dniu lepsza była ta druga, zwyciężając 2:1 (bramki: Julia Makowska 2, Emilia Dąbrowska, która ma 6 lat!). W rewanżu górą była drużyna A, wygrywając 2:1 (Bramki: Nikola Bałazy, Łucja Olender, Julia Makowska). W tej sytuacji o zwycięstwie w turnieju decydowały rzuty karne, które 3:2 wygrały piłkarki teamu A i im przypadł puchar.

Najmłodsze piłkarki Łomżyczki prezentowały futbol radosny i ofensywny, który bardzo podobał się licznie zgromadzonemu rodzicom.



Olimpia sięga po wychowanków!

Treningi wznowili w poniedziałek, 6 lipca, piłkarze Olimpii Zamborów przygotowujący się do nowego sezonu w II lidze. Na treningu pojawiło się 20 zawodników, w tym 5 testowanych. W gronie testowanych piłkarzy znajduje się czterech wychowanków. Z drużyną pożegnało się natomiast czterech zawodników: Paweł Olszewski, będzie drugim trenerem; Paweł Bondziul, szuka klubu; Kacper Lachowicz, wrócił z wypożyczenia do Polonii Warszawa i Dawid Korotkiewicz, który z wypożyczenia wraca do Dębu Dąbrowa Białostocka).

W sobotę, 11 lipca, Olimpia zagra sparing z Pogonią Siedlce w Siedlcach. Trenerem Olimpii jest Krzysztof Zalewski.

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions

Galeria talentów



11 lipca
od godz. 13.00

XXII Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo-Łomża zaprasza do Galerii Veneda

Z przebojami muzyki klasycznej i rozrywkowej wystąpią:

JACEK SZYMAŃSKI (tenor), **DARIUSZ WÓJCIK** (bas),

PIOTR ŁUKASZCZYK (fortepian) i **Łomżyńscy Trubadurzy**,

Agnieszka Żemek-Pawczyńska, Anna Zladukh i Grzegorz Sekmistrz Band.